Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

ŁÓDŹ, WTOREK, 2 lutego 1965 roku Rok XX Nr 28 (5646)

Cena 50 gr

L. Breżniew i N. Podgorny odwiedzili Węgry

W Moskwie podano oficjalnie do wiadomości, że I sekretarz KC KPZR, Leonid Breżniew i członek Prezydium KC KPZR Nikołaj Podgorny, przebywali w dniach 29—31 stycznia na Węgrzech na zaproszenie KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej.

W czasie przyjacielskiej wizyty, Breżniew i Podgorny odbyli rozmowy z Janosem Kadarem i członkami Biura Politycznego KC WSPR na tematy interesujące obie strony. Rozmowy przebiegały w serdecznej atmosferze.

31 stycznia Breżniew i Podgorny powrócili do Moskwy.

U Thant kandydatem do Nagrody Nobla

Grupa posłów do parlamentu szwedzkiego zgłosiła kandydaturę sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, do pokojowej Nagrody Nobla za rok 1965.

Posłowie wspominają we wniosku o zasługach U Thanta jako sekretarza generalnego ONZ i wcześniej jako przedstawiciela Birmy w ONZ. Wyrażają oni zarazem pogląd, że wyróżnienie U Thanta Nagrodą Nobla zwróciłoby uwagę świata na pokojowe zadania ONZ.

Zadania i problemy rad narodowych

Narada przewodniczących prezydiów WRN i PRN z udziałem Wł. Gomułki i J. Cyrankiewicza

W poniedziałek w Urzędzie Rady Ministrów rozpoczęła 2-dniowe obrady doroczna narada przewodniczących prezydiów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych.

W obradach, którym przewodniczy prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, biorą udział przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych. W prezydium obrad zasiedli: Wł. Gomułka, J. Cyrankiewicz, St. Jędrychowski, I. Loga-Sowiński, M. Spychalski, R. Strzelecki, E. Szyr, Cz. Wycech, K. Dąbrowski, St. Ignar, Z. Nowak, J. Tokarski oraz J. Horodecki.

Uczestnicy narady otrzymali specjalny numer miesięcznika „Gospodarka i Administracja Terenowa", w którym opublikowane zostały referaty: przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — S. Jędrychowskiego pt. **„Ważniejsze zadania rad narodowych w planie na 1965 r."** i ministra finansów — J. Albrechta pt. **„Zadania rad narodowych w realizacji budżetu w 1965 r."** oraz wypowiedzi ministrów, związane z problematyką narady.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz (OMÓWIENIE REFERATU PODAJEMY NA STR. 2).

Burundi zawiesiło stosunki dyplomatyczne z Chinami

Agencja Nowych Chin informuje, że rząd Burundi jednostronnie ogłosił w sobotę zawieszenie stosunków dyplomatycznych z Chinami i zażądał, aby personel ambasady ChRL opuścił terytorium tego królestwa w ciągu 48 godzin.

Wymiana ognia na granicy wód terytorialnych DRW

Jak podaje Wietnamska Agencja Prasowa, w nocy z 31 stycznia na 1 lutego br. trzy okręty USA i płd. Wietnamu wtargnęły na wody terytorialne DRW i ostrzelały miejscowość Vinh Thai w rejonie Vinh Linh.

Agencja dodaje, że do wspomnianych okrętów otworzyła ogień artyleria Wietnamskiej Armii Ludowej, w wyniku czego jeden z okrętów został uszkodzony i zatonął.

W czerwcu wybory na Cyprze

W wywiadzie udzielonym Cypryjskiej Agencji Prasowej, prezydent Cypru Makarios oświadczył, iż niezależnie od tego, jaki będzie dalszy rozwój wydarzeń na Cyprze, wybory nowego prezydenta i nowego parlamentu zostaną rozpisane w czerwcu, kiedy to wygasa ich kadencja.

Wybory — podkreślił Makarios — przeprowadzone będą jednak według nowej ordynacji wyborczej, która jest obecnie opracowywana.

4 bm w Warszawie Europejska konferencja współpracy studentów

W dniach 4—6 obradować będzie w Warszawie VI konferencja współpracy narodowych związków studenckich Europy.

Obecne spotkanie w Warszawie obradować będzie nad sprawami pomocy studentów dla krajów rozwijających się oraz międzynarodowej współpracy kulturalnej młodzieży akademickiej. W konferencji zapowiedziało udział 27 organizacji z krajów socjalistycznych, ze Skandynawii, Anglii, Belgii, Finlandii, NRF, Szwajcarii i in.

Jubileusz „Śląska"

1.200 koncertów — z tego 400 za granicą — 10 milionów widzów we wszystkich krajach Europy (z wyjątkiem Hiszpanii i Portugalii), Afryka Płn. Ameryka Płn. i środkowa — oto w największym skrócie osiągnięcia dziesięcioletniej działalności Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk", który za parę dni obchodzić będzie swój jubileusz. (JB)

Na zdjęciu: członkowie zespołu.

CAF — fot. Seko

Poprawa stosunków Grecja — Jugosławia Papandreu w Belgradzie

Premier Grecji, Papandreu, przybył 1 lutego z oficjalną wizytą do Belgradu. W podróży towarzyszy mu minister spraw zagranicznych Kostopulos.

Na lotnisku premier J. Papandreu złożył krótkie oświadczenie, w którym podkreślił, że Grecję i Jugosławię łączą od dawna więzy szczerej przyjaźni. Osobiste kontakty między greckimi a jugosłowiańskimi mężami stanu zacieśnią niewątpliwie jeszcze bardziej te stosunki.

W stolicach krajów bałkańskich przywiązuje się duże znaczenie do wizyty Papandreu w Belgradzie i uważa się, że może przyczyni się ona do poprawy atmosfery na Półwyspie Bałkańskim. Przewiduje się tak że, iż jej rezultatem będzie poprawa stosunków między Grecją i Jugosławią.

Jak się oczekuje, dyskutowany będzie również problem cypryjski.

Amnestia w Algierii

W związku z muzułmańskim świętem „Aid es Seghir", które kończy tradycyjny miesiąc postu muzułmańskiego Ramadan, prezydent Algierii Ahmed Ben Bella ogłosił amnestię dla szeregu osób, które popełniły przestępstwa kryminalne.

Lepsze zrozumienie oraz dalsze pogłębienie przyjaznych stosunków i współpracy

Komunikat o rozmowach polsko — irańskich

Minister A. Rapacki powrócił do kraju

1 bm. powrócił do kraju minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki, który przebywał z wizytą oficjalną w Iranie.

Komunikat opublikowany na zakończenie wizyty oficjalnej, jaką minister spraw zagranicznych PRL, Adam Rapacki, złożył w dniach od 25 do 31 stycznia 1965 r. w Iranie, stwierdza, że minister Rapacki został przyjęty na audiencji przez szacha Iranu, Mohammeda Rezę Pahlevi, spotkał się z premierem Iranu, Amirem Abbasem Hoveydą oraz przeprowadził rozmowy z irańskim ministrem spraw zagranicznych Aramem i innymi osobistościami.

Wizyta polskiego ministra spraw zagranicznych w Iranie — czytamy w komunikacie — dała możliwość przeprowadzenia szerokiej wymiany poglądów na problemy interesujące obie strony i przyczyniła się do lepszego zrozumienia i dalszego pogłębienia przyjaznych stosunków i współpracy pomiędzy obu krajami.

Rozmowy wykazały zbieżność poglądów na szereg problemów sytuacji międzynarodowej. Podkreślano, iż istnieje konieczność dalszych wysiłków w celu pogłębienia odprężenia w stosunkach międzynarodowych, realizacji pokojowej współpracy oraz całkowitego i powszechnego rozbrojenia pod właściwą kontrolą, jak również rozstrzygania wszelkich sporów i konfliktów drogą negocjacji.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Dr King aresztowany w Alabamie

Około 300 Murzynów, wraz ze znanym działaczem dr Martinem Lutherem Kingiem, zostało w poniedziałek aresztowanych w mieście Selma w stanie Alabama. Zorganizowali oni pokojową demonstrację na znak protestu przeciwko procedurze rejestracji na listach wyborczych. Kiedy demonstranci uformowali pochód, zamierzając udać się przed siedzibę miejscowego sądu, naczelnik policji wezwał ich do rozejścia się i utworzenia małych grup. Dr King, laureat Nagrody Nobla, oparł się temu żądaniu, powołując się na prawa konstytucyjne. Wówczas naczelnik policji wydał polecenie aresztowania wszystkich uczestników demonstracji pod pozorem „naruszenia ustawy".

Kongijski korespondent „Izwiestii" nadal w areszcie

Korespondent dziennika „Izwiestia" w Leopoldville, N. Chochłow przebywa nadal w areszcie, a kongijska żandarmeria wojskowa wciąż zajmuje lokal ambasady ZSRR. Ambasador Czechosłowacji w Leopoldville, B. Hruszka, który reprezentuje interesy ZSRR próbował spotkać się z N. Chochłowem, lecz policja kongijska nie dopuściła do tego.

Międzynarodowa Organizacja Dziennikarzy wystosowała do prezydenta Republiki Kongijskiej (Leopoldville) Kasavubu depeszę, w której protestuje przeciwko aresztowaniu N. Chochłowa i domaga się natychmiastowego zwolnienia go z aresztu.

Rząd radziecki wystosował do rządu kongijskiego (Leopoldville) protest przeciwko bezprawnemu aresztowaniu N. Chochłowa oraz przeciwko zajęciu gmachu ambasady radzieckiej w Leopoldville.

Wojskowi w Laosie buntują się

W nocy z niedzieli na poniedziałek grupa oficerów armii laotańskiej dokonała w Vientiane zamachu stanu. Jeden z przywódców przewrotu pułkownik Bounleut Sykosy oświadczył, że celem zamachu jest umocnienie armii. Pułkownik Bounleut — oficer sztabu dowództwa armii w Vientiane stwierdził, iż jego zwolennicy nie zamierzają usunąć księcia Souvanna Phoumy ze stanowiska premiera. Zamierzają oni jedynie przeprowadzić pewne zmiany w najwyższym dowództwie sił zbrojnych kraju.

W odległości 3 km od Vientiane oddziały zamachowców napotkały na siły generała Kouprasitha Abhaya, który w kwietniu 1964 r. dokonał prawicowego przewrotu wojskowego. Do szło do wymiany ognia, w której 2 żołnierzy zostało zabitych.

Zamach miał krótki żywot. W piętnaście godzin po rozpoczęciu, przywódca zamachu, pułkownik Bounleut Sykosy, zgodził się wycofać swe oddziały z Vientiane do wsi Ban Na Ly, leżącej 24 km od tego miasta. Decyzja ta ogłoszona została po spotkaniu przywódców wojskowych w siedzibie premiera, księcia Souvanna Phoumy.

Wojskowy komendant Vientiane, gen. Kouprasith Abhay, usiłował w rozmowie z dziennikarzami zbagatelizować całą sprawę, określając zamach jako „kłótnię w rodzinie".

Żadne szczegóły spotkania w siedzibie księcia Souvanna Phoumy nie są znane.

SPORT ■ *z ostatniej chwili* —

Fenomenalny rekord Clarka

SYDNEY. — 28-letni długodystansowiec australijski Ronald Clarke już drugi raz w ciągu ostatnich dwóch tygodni poprawił rekord świata na dystansie 5 km.

W dniu 1 lutego ten fenomenalny biegacz startował w Auckland w Nowej Zelandii i przebiegł 5 tys. m w czasie 13.33,6, a więc o całą sekundę szybciej niż 16 stycznia w Hobart, gdzie odebrał Włodzimierzowi Kucowi, należący do niego od siedmiu lat, rekord świata.

Groźba utraty władzy jednoczy chadecję włoską

W poniedziałek rozpoczęło się posiedzenie Rady Naczelnej Demokracji Chrześcijańskiej zwołane w celu zawarcia kompromisu między czterema frakcjami zwalczającymi się wewnątrz tej partii.

Sekretariat chadecji postawił sobie trzy cele: wyłonienie kierownictwa partii, w którego skład wejdą przedstawiciele wszystkich czterech frakcji (doroteistów, fanfanistów, lewicy i prawicy całkowite zlikwidowanie frakcji — zniesienie odrębnych lokali, zjazdów, objęcie stanowisk rządowych przez członków partii reprezentujących każde z ugrupowań.

Partia chadecka uznała wewnętrzną reorganizację za niezbędny warunek zachowania władzy w kraju.

Wizyta królowej W. Brytanii w Etiopii i Sudanie

W poniedziałek królowa brytyjska Elżbieta II udała się wraz z małżonkiem księciem Filipem z oficjalną wizytą do Etiopii i Sudanu. Jest to pierwsza oficjalna wizyta monarchy brytyjskiego w Etiopii.

125 tys. osób złożyło hołd Churchillowi

Blisko 125 tys. osób z całej Anglii przybyło w niedzielę do wioski Bladon w hrabstwie Oxford, aby złożyć hołd pochowanemu tam Winstonowi Churchillowi.

Jest nas 31 milionów

★ Przyrost naturalny najniższy od 1946 r.

★ 100 osób na 1 km kw.

★ Jednakowa liczba ludności miejskiej i wiejskiej

31,3 miliona ludności liczył nasz kraj 1 stycznia br. Są to wstępne dane Głównego Urzędu Statystycznego. W miastach mieszkało 15,5 mln obywateli; należy oczekiwać, że jeszcze w tym roku liczba mieszkańców miast i wsi wyrówna się.

Przyrost naturalny wyniósł w ubiegłym roku 10,2 promille (1963 r. — 11,7 prom.). Był to najniższy wskaźnik od 1946 roku.

Średni przyrost naturalny na świecie kształtuje się na poziomie ok. 20 prom. Są kraje — Meksyk, Iran czy Albania — gdzie wynosi on nawet ok. 30 prom. Wyjątkowo niski jest natomiast na Węgrzech — 3,2 prom., w Belgii — 4,4 prom., Szwecji — 4,7 prom.

Przyrost naturalny w różnych rejonach naszego kraju kształtuje się odmiennie. Według ostatnich danych — po trzech kwartałach ubiegłego roku — najniższy jest w dużych miastach: w Łodzi — 2,8 prom., w Warszawie — 3,4 prom., w Poznaniu — 5,1 prom. i w Krakowie — 5,8 prom. Do województw o najwyższym wskaźniku należą: olsztyńskie — 18,3 prom., koszalińskie — 16,7 prom., opolskie — 14,2 prom., szczecińskie i gdańskie 13,8 prom.

W ubiegłym roku (w końcu III kwartału) średnie zaludnienie Polski po raz pierwszy przekroczyło 100 osób na 1 km kw.

Sukarno nie wyklucza powrotu do ONZ

Amerykańskie Towarzystwo Telewizyjne CBS nadało w niedzielę sfilmowany w czwartek w Djakarcie wywiad z prezydentem Indonezji, Sukarno.

Szef państwa Indonezji zapowiedział kontynuowanie przez jego kraj polityki konfrontacji wobec neokolonialistycznej Federacji Malajazji. Dodał on przy tym, iż Indonezja gotowa jest zaakceptować wyniki demokratycznego plebiscytu, gdyby taki został przeprowadzony na terytoriach północnej części wyspy Borneo wchodzących w skład Malajazji.

Sukarno mówiąc o decyzji wycofania się Indonezji z ONZ oświadczył że jego kraj ewentualnie może powrócić do Organizacji Narodów Zjednoczonych, jeśli zostanie ona zreorganizowana.

Sukarno podkreślił, iż ludność północnego Kalimantanu (północnego Borneo) i ludność Malajów walczy o wolność i zwróciła się o pomoc. „Zawsze pomagamy i udzielamy pomocy każdemu narodowi walczącemu o wolność" — powiedział Sukarno. Zaprzeczył on przy tym, jakoby kiedykolwiek wysyłał indonezyjskich partyzantów na Półwysep Malajski.

Ambasada Czombego w Kairze zamknięta

Zgodnie z decyzją rządu Zjednoczonej Republiki Arabskiej, który wezwał charge d'affaires Konga (Leopoldville) w Kairze i jego współpracowników do opuszczenia Egiptu, gmach ambasady tego kraju był w poniedziałek zamknięty. Podano do wiadomości, że personel ambasady powrócił do Leopoldville w środę.

Dziś wyrok w procesie aferzystów mięsnych

W poniedziałek przed południem — w toczącej się przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy rozprawie przeciwko 10 uczestnikom afery mięsnej — ponownie zabrały głos strony — rzecznik oskarżenia, jak i niektórzy spośród obrońców.

Po replikach stron sąd wysłuchał ostatniego słowa oskarżonych. Oskarżeni prosili o uwzględnienie okoliczności łagodzących. Wyrażając żal i skruchę za dokonane przestępstwa oskarżeni prosili sąd o wymierzenie im takich kar, które umożliwiłyby im odpokutowanie poprzez ciężką pracę zła wyrządzonego społeczeństwu.

Wyrok w tej sprawie spodziewany jest dziś we wtorek.

Najważniejsze sprawy aktualnej działalności rad narodowych

Przemówienie J. Cyrankiewicza

Omawiając najważniejsze sprawy aktualnej działalności rad narodowych premier Cyrankiewicz na czoło wysunął

DECENTRALIZACJĘ UPRAWNIEŃ

na rzecz rad narodowych małych miast nie będących powiatami. Podczas gdy w roku 1955 budżety terenowe wynosiły 18 mld zł, tj. 14,8 proc. budżetu państwa, to w roku ubiegłym — 72 mld zł, czyli 26,7 proc. budżetu państwa. Ten duży wzrost nastąpił właśnie na skutek decentralizacji. Niepokoi jednak fakt, że wciąż jeszcze zbyt mały jest wzrost budżetów miast nie będących powiatami.

Jak poważny jest problem małych miast świadczy fakt, że miast takich mamy 710, a zamieszkuje je ponad 6 mln ludzi. Dojrzała już sprawa określenia pozycji i roli małych miast, która pozwoliłaby władzom miejskim rzeczywiście wykonywać funkcję gospodarza terenu.

Drugie zagadnienie — to

ROZSZERZENIE I UMOCNIENIE KOORDYNACYJNYCH UPRAWNIEŃ RAD

Koordynacja terenowa — stwierdził mówca — jest funkcją stosunkowo niedawno przekazaną radom. Niektóre rady, stawiając pierwsze kroki na tej drodze, nie umieją korzystać z uprawnień w tym zakresie. Nie zawsze pomagają im w tym resorty i zjednoczenia. Toteż w wielu przypadkach łatwiej jest znaleźć środki na poważne inwestycje resortowe niż zdecydować się na o wiele tańsze przedsięwzięcia o tej samej użyteczności realizowane wspólnie przez kilka resortów.

W dalszej części swego przemówienia prezes Rady Ministrów poruszył zagadnienie

ZWIĘKSZONEJ ROLI GRN.

Mamy obecnie 5238 gromad, tj. o 3551 mniej niż było ich w 1956 r. Zmiany te doprowadziły do tego, że typowa gromada posiada w zasadzie dostateczne zasoby gospodarcze i społeczne, by w ścisłej więzi z ludnością realizować zwiększone zadania. Sprawa dalszego umacniania GRN — to jedno z najpoważniejszych zadań wszystkich ogniw administracji.

Następnie premier poruszył

PROBLEM SKARG

zgłaszanych przez ludność do organów centralnych. Jakkolwiek ogólna ilość tych skarg zmniejszyła się ostatnio w porównaniu z latami poprzednimi, to jednak nie w takim stopniu, by można powiedzieć, że nastąpiła zasadnicza poprawa. Wiele ze spraw, których dotyczą skargi, po interwencji z Warszawy, jest w terenie załatwianych. Czy nie można ich załatwić wcześniej, to jest wtedy, gdy wpływają do prezydium danej rady? — Jest czas na to — stwierdził Józef Cyrankiewicz — aby wprowadzić zasadniczą zmianę w rozpatrywaniu skarg w radach.

Systematycznego nadzoru wymagają

SPRAWY MIESZKANIOWE.

W tej dziedzinie, niezależnie od ogólnej poprawy, mamy szereg uchybień wynikających z braku nadzoru, a niejednokrotnie lekceważenia przepisów. Wiele rad potrafiło należycie uporządkować gospodarkę mieszkaniową, w innych radach zdarzają się jeszcze wciąż wypadki lekceważenia uchwał partii i rządu, lekceważenia uchwał własnych rad. Na tle całości gospodarki mieszkaniowej nie stanowi to groźnego społecznie problemu. Jednak z punktu widzenia funkcjonowania poszczególnych rad zasługuje na uwagę.

Mówiąc dalej

O CZYNACH SPOŁECZNYCH

premier stwierdził, że jest to ważna dziedzina pracy rad. W czynach tych tkwi ogromna rezerwa gospodarcza. W roku ub. wartość czynów społecznych przekroczyła 4 mld zł. Warunkiem dalszego rozwijania czynów jest walka o niedopuszczanie do podejmowania czynów fikcyjnych.

Sporo miejsca poświęcił Józef Cyrankiewicz sprawie stworzenia

ODPOWIEDNICH WARUNKÓW DLA ROZWOJU RZEMIOSŁA.

Stwierdził on, że podjęto już szereg istotnych decyzji, które zabezpieczyć mają ten rozwój. Na ogół w większości prezydiów rad istnieje pełne zrozumienie konieczności rozwoju usług, odpowiadającego potrzebom ludności, ale są też wypadki oportunistycznego i asekuranckiego podejścia streszczające się w błogim poczuciu, że jak nie ma rzemiosła to i nie ma kłopotów. Czas skończyć z tym oportunistycznym podejściem — oświadczył premier — nie chcemy się zgodzić, żeby na szali rozwoju działalności rzemieślniczej nieuczciwe jednostki przechwytywały mienie społeczne, lub ciągnęły spekulacyjne zyski. Ale z drugiej znów strony nie można wytwarzać atmosfery nieufności i podejrzliwości wobec całego rzemiosła.

Na zakończenie premier Cyrankiewicz poinformował zebranych o realizacji wniosków zgłaszanych w toku ubiegłorocznej narady.

PGR Rszew — najlepszy

W ub. sobotę PGR Rszew za uzyskanie pierwszego miejsca we współzawodnictwie I strefy otrzymał sztandar przechodni Ministerstwa Rolnictwa i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Rolnych.

W minionym roku gospodarczym 1963—1964 jeden ha użytków rolnych rszewskiego PGR przyniósł 6 317 zł zysku. Plony z ha: czterech zbóż wyniosły 29,6 kwintala, buraków cukrowych — 377 q, ziemniaków — 314 q. Od jednej krowy uzyskano średnio ok. 5 130 l mleka rocznie.

W sobotniej uroczystości udział wzięli m. in.: wiceminister rolnictwa — **St. Kuhl** oraz przedstawiciele władz wojewódzkich. (aw)

W Iraku zniesiono stan wyjątkowy i trybunały wojskowe

W Iraku ogłoszony został dekret prezydenta Arifa, znoszący trybunały wojskowe oraz stan wyjątkowy, wprowadzone w tym kraju w 1958 r.

Specjalne komisje mają zbadać ponownie wyroki wydane przez trybunały wojskowe po 14 lipca 1958 roku, kiedy w wyniku przewrotu dokonanego przez gen. Kasema obalona została monarchia.

Zjazd młodych pisarzy

(Inf. wł.). Wczoraj wieczorem zakończył się w Warszawie III Zjazd Korespondencyjnego Klubu Młodych Pisarzy przy ZMW. Obradom przysłuchiwali się: w pierwszym dniu — kierownik Wydz. Kultury KC PZPR W. Kraśko, w dniu drugim — wiceprezes NK ZSL J. Ozga-Michalski.

KKMP istnieje od pięciu lat, ma swoje ośrodki w 8 województwach, zrzesza ok. 200 młodych pisarzy pochodzących ze wsi i małych miasteczek. Wielu z nich ma już za sobą tomiki wierszy i prozy. W ośrodku łódzkim np., liczącym 26 członków, wydano, bądź przygotowano do druku 10 tomików.

Ułatwianie startu młodzieży literackiej nie jest jedynym celem KKMP. Spełnia on wiele innych, społecznie ważnych funkcji. Jego członkowie są w małych ośrodkach inicjatorami i czynnymi działaczami życia kulturalnego, organizują dyskusje i spotkania literackie, wystawy plastyczne, nierzadko — teatrzyki poezji.

Zjazd miał po części charakter seminaryjny; dyskutowano na nim także na temat społecznej funkcji literatury, jej zaangażowania w sprawy współczesności.

W zakończeniu obrad podjęto uchwałę w sprawie nagród im. Stanisława Piętaka, niedawno zmarłego poety, serdecznego opiekuna młodzieży. Nagrody te (dwie po 15 tys. zł), ufundowane przez ZG ZMW, „Tygodnik Kulturalny" i LSW będą przyznawane corocznie młodym pisarzom podejmującym tematykę wiejską, za najlepszy tomik poezji oraz za utwór prozą lub utwór sceniczny.

(kat)

POGODA

Dziś zachmurzenie duże, z większymi przejaśnieniami. Możliwe przelotne opady śniegu. Temperatura od minus 8 do minus 3 st. C. Wiatry umiarkowane północno-zachodnie i północne. Jutro zachmurzenie umiarkowane, możliwe przelotne opady.

Kronika wypadków

Marianna Jakubik, lat 53, przebiegając jezdnię w Radomsku dostała się pod samochód ciężarowy, ponosząc śmierć na miejscu.

* * *

W Leśnych Odpadkach, pow. Łódź, znaleziono zwłoki Władysława F., lat 55. Przybyły lekarz stwierdził, że śmierć nastąpiła na skutek nadużycia alkoholu i zamarznięcia.

* * *

Przy ul. Łukowej 5 w Pabianicach zatruł się czadem, ponosząc śmierć, Franciszek Janecki, lat 61 (zam. w Janowie pow. Łask). Jego córkę Kazimierę, lat 18 w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

* * *

Dwaj 10-letni chłopcy, Sławomir Szafraniec i Mirosław Stasiak zjeżdżając na sankach z boiska na jezdnię wjechali wprost pod nadjeżdżający samochód ciężarowy. Obu chłopców ze złamanymi kończynami przewieziono do szpitala. (kl)

TOTO-LOTEK

12, 16, 17, 22, 38, 42

dod. 3

„KUKUŁECZKA"

8, 27, 31, 33, 34, 36

■ Poszukiwania geologiczne
■ Jednolite wskaźniki

Obrady RWPG

Niedziela i poniedziałek były pracowitymi dniami dla wicepremierów, ministrów oraz specjalistów z krajów RWPG, którzy uczestniczą w praskich obradach XIX sesji Rady i jej Komitetu Wykonawczego.

Istotne znaczenie dla krajów demokracji ludowej mają aktualnie prowadzone w RWPG prace zmierzające do udoskonalenia techniki oraz podniesienia efektywności prac poszukiwawczych ropy naftowej i gazu na dużych (ponad 3 tys. metrów) głębokościach. Celowa i przynosząca pozytywne rezultaty jest współpraca geologów krajów członkowskich, realizowana od dłuższego już czasu. Należało ją dopełnić, co aktualnie ustalono, współdziałaniem dla zapewnienia im nowoczesnych urządzeń (produkowanych przez przemysły maszynowy i chemiczny).

Komitet Wykonawczy RWPG rozpatrzył także opracowany przez Komisję Statystyczną Rady system podstawowych wskaźników, charakteryzujących poziom i tempo rozwoju gospodarczego krajów członkowskich. W ten sposób kierownictwa gospodarcze krajów RWPG, aparat rady, ekonomiści krajów socjalistycznych, uzyskają istotną pomoc w postaci jednolitych wskaźników dla prowadzenia prac analitycznych, których brak daje się odczuć.

Komitet Wykonawczy ustalił także plan wykonania uchwał XIX sesji Rady, plan swej pracy na rok bieżący, zadania do wykonania dla Sekretariatu Rady, jego budżet oraz wydatki na budowę siedziby Rady i Instytutu Normalizacyjnego RWPG w Moskwie.

Konferencja astronomów

W Rydze rozpoczęła się konferencja astronomów 10 krajów Europy, w tym ZSRR, Polski, Rumunii, Finlandii i Szwecji. Tematem obrad są sprawy obserwacji sztucznych satelitów Ziemi.

Komunikat polsko-irański

(A) Dokończenie ze str. 1

zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych.

Obie strony stwierdziły z zadowoleniem, iż rozmowy wykazały dalsze możliwości rozwoju wzajemnej współpracy między obu krajami, w szczególności w dziedzinach gospodarki, techniki i kultury. Podkreślano, iż istnieją poważne możliwości dalszego wzrostu handlu i wymiany technicznej dla dobra obu narodów i dla realizacji planów rozwoju obu krajów. Uzgodniono, iż szczegółowe rozmowy na te tematy zostaną przeprowadzone w niedalekiej przyszłości.

Minister Rapacki zaprosił ministra Arama do złożenia wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte.

Druga część sesji ZO NZ

Wczoraj Zgromadzenie Ogólne NZ wznowiło obrady. Sekretarz generalny ONZ, U Thant poinformował delegatów o dotychczasowych rozmowach na temat możliwości rozwiązania kryzysu finansowego, wywołanego stanowiskiem delegacji amerykańskiej w ONZ, po czym obrady odroczono do poniedziałku.

W ubiegłym tygodniu Zgromadzenie Ogólne NZ zakończyło debatę generalną, podczas której zabierało głos 95 mówców. Obecnie Zgromadzenie ma przystąpić do wyboru wiceprzewodniczących XIX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ oraz przewodniczących poszczególnych komisji. Ponieważ jednak kryzys finansowy jest nie rozwiązany i Zgromadzenie Ogólne unika głosowania, by kryzysu tego nie zaostrzać, nie wiadomo, czy dojdzie do wspomnianych wyżej wyborów.

Rozmowy Jugosławia — EWG

W poniedziałek zakończyły się w Brukseli rozpoczęte w ubiegłym tygodniu rozmowy między delegacją jugosłowiańską a komisją Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG). Ogłoszony komunikat stwierdza, że dyskusje dotyczyły pewnych artykułów interesujących obie strony. Uznano za rzecz pożyteczną pogłębić te rozmowy.

Stronę jugosłowiańską interesowały w szczególności przepisy wspólnorynkowe dotyczące mięsa wołowego, cielęciny, jaj i kurczaków. Artykuły te znajdują się bowiem na eksportowych listach jugosłowiańskich.

Misja ONZ bada konflikt Jordania — Izrael

Do Jerozolimy przybyła specjalna misja Organizacji Narodów Zjednoczonych, której zadaniem jest zbadanie powtarzających się incydentów na granicy między Jordanią i Izraelem.

Łódzka organizacja SD przed VIII Kongresem

W dniach 8—10 lutego br. obradować będzie VIII Kongres Stronnictwa Demokratycznego. W związku z tym zwróciliśmy się do przewodniczącego MK SD w Łodzi, członka CK SD dr Leona Niteckiego z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

— Jak przebiegała kampania przedkongresowa w organizacji łódzkiej?

— Najistotniejszym elementem kampanii przedkongresowej była ogólnopartyjna dyskusja nad projektem „Wytycznych programowych VIII Kongresu". W szczególności przedmiotem jej były założenia ideowo-polityczne stronnictwa i zadania, nakreślone dla poszczególnych dziedzin życia społeczno-gospodarczego. Odbyło się około 150 zebrań kół stronnictwa i środowiskowych, na których wysunięto szereg wniosków, zmierzających do uzupełnienia lub rozszerzenia treści „Wytycznych".

Wnioski te dotyczyły wielu zagadnień, m. in. demokracji socjalistycznej, roli i zadań stronnictwa w układzie politycznym PRL, polityki zagranicznej, oświaty, nauki, kultury, służby zdrowia, a także całego kompleksu zagadnień gospodarczych naszego kraju, w tym zwłaszcza drobnej wytwórczości.

Szczególne zainteresowanie budziły sprawy aktualnej sytuacji społeczno-ekonomicznej indywidualnego rzemiosła i perspektyw jego rozwoju, działalności rzemieślniczej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu i trudne sprawy kształcenia uczniów rzemieślniczych.

Problemy drobnej wytwórczości, a zwłaszcza rzemiosła i spółdzielczości pracy dyskutowane były głównie w świetle potrzeb rozwoju usług.

— Przedkongresowa dyskusja dyktuje zapewne wiele zadań. Które z nich organizacja łódzka widzi dla siebie jako najistotniejsze?

— Uchwały VIII Kongresu wytyczą stronnictwu dalsze drogi jego polityczno-problemowej działalności i rozwoju. Działalność ta w najszerszym zakresie związana będzie przede wszystkim z realizacją zadań przyszłego planu 5-letniego, którego główne kierunki nakreślone zostały przez IV Zjazd PZPR.

Stronnictwo Demokratyczne, a w tym i oczywiście organizacja łódzka działać będzie — najogólniej mówiąc — w kierunku mobilizowania środowisk swej bazy społecznej do jak najlepszego wykonywania zadań przyszłej pięciolatki.

Będziemy podejmować i we współdziałaniu z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą starać się rozwiązywać szereg istotnych problemów gospodarczych naszego miasta, a szczególnie problemów wszechstronnego rozwoju usług rzemieślniczych i innych. Sprawy te będą tematem jednego z najbliższych plenów Miejskiego Komitetu SD.

Obok działalności problemowej rozwiniemy znacznie szerzej, niż dotąd, pracę ideowo-polityczną w naszych szeregach i w środowiskach bazy społecznej. Potrzeba ta wynika głównie ze znacznego, w okresie ostatnich dwu lat, przewidywanego nadal napływu nowych członków. Przygotowujemy się już także do zbliżającej się kampanii wyborczej do Sejmu PRL i rad narodowych.

— Na jakie tematy mają zamiar mówić na kongresie delegaci Łodzi?

Na przykładzie doświadczeń naszej organizacji, chcemy mówić o warunkach, zadaniach i działalności stronnictwa w środowisku wielkomiejskim.

Rozmawiał:
J. BINDER

Elektromózg „na etacie" Min. Finansów

Jednym z zadań — obliczanie budżetu państwa

W Narodowym Banku Polskim w Warszawie trwają końcowe prace nad uruchomieniem elektronicznego centrum przetwarzania danych. Wkrótce zainstalowana tu będzie duża elektroniczna maszyna matematyczna „NCR-315" produkcji amerykańskiej, przystosowana do celów administracyjnych.

Nowy ośrodek ma podjąć pracę w II kwartale br. Systemem elektronicznego przetwarzania danych objęte zostaną sukcesywnie zagadnienia wchodzące w zakres pracy Ministerstwa Finansów, NBP i innych instytucji finansowych.

W pierwszym etapie centrum prowadzić będzie księgowość i sprawozdawczość wybranych stołecznych oddziałów miejskich NBP. Równocześnie prowadzić będzie sprawozdawczość i analizę wydatków budżetu centralnego. Budżet ten — obejmujący ok. 3/4 budżetu ogólnopaństwowego — składa się aż z kilkunastu tysięcy pozycji. Co miesiąc pozycje te trzeba bilansować w najprzeróżniejszych przekrojach. W przyszłym roku elektromózg obejmie również sprawozdawczość z zakresu dochodów budżetu centralnego.

W zakres prac centrum wejdzie także sporządzanie i bieżąca kontrola realizacji planu kasowego. Plan ten jest jednym z podstawowych planów finansowych — obejmuje cały ruch gotówki w gospodarce, przy czym tylko jedną z jego pozycji jest emisja środków płatniczych. Możliwie doskonałe planowanie w tym zakresie ma dla gospodarki pierwszorzędne znaczenie, rzutując bezpośrednio na sytuację rynkową. Z tego samego względu niezwykle ważna jest także wnikliwa, prowadzona na bieżąco, rejestracja całego ruchu gotówki i jego analiza. Dzięki centrum możliwa będzie konstrukcja optymalnych planów, precyzyjna kontrola ich realizacji.

Przygotowania do uruchomienia centrum trwają już 4 lata. Jego uruchomienie zbiegnie się z 20-leciem NBP. W kraju i za granicą przeszkolono na potrzeby tego ośrodka ponad 100 specjalistów — ekonomistów, matematyków i inżynierów.

Jak działać będzie centrum? Opracowano już szereg programów dla elektromózgu, które zostały sprawdzone za granicą. Zgodnie z tymi programami — maszyna wchłaniać będzie „surowy" materiał liczbowy z szybkością 1000 znaków na 1 sek., a następnie liczyć go w czasie liczonym mikro- i milisekundami! Żądane odpowiedzi odbijać będzie sprzężona z maszyną drukarka z szybkością 700 wierszy na minutę. Maszyna będzie sama kontrolować prawidłowość swojej pracy. Centrum pracować będzie prawdopodobnie „non stop".

Zakłada się, iż w 1966 r. system elektronicznego przetwarzania danych obejmie dalsze prace finansowe: administrowanie pożyczkami udzielanymi przez Bank Inwestycyjny, sprawozdawczość z kredytowania przez Bank Rolny, obrót oszczędnościowy części warszawskich oddziałów PKO, część ubezpieczeń rolnych prowadzonych przez PZU.

Z czasem prowadzić się będzie w centrum badania typu ekonometrycznego i analizy ekonomiczne, niemożliwe do przeprowadzenia tradycyjnymi środkami i metodami. Już obecnie podjęte zostały prace studialno przygotowawcze nad zastosowaniem elektronicznej techniki obliczeniowej w ekonomii. Prace te, zakrojone na szereg lat, mają na celu zbudowanie w przyszłości modeli matematycznych na potrzeby ekonomii i zarządzania.

Warto jeszcze dodać, że plany rozwojowe zakładają uruchomienie w końcu przyszłej 5-latki dalszych finansowych ośrodków obliczeniowych — w Katowicach i Łodzi; będą one pracować na potrzeby tych rejonów kraju, w ścisłym powiązaniu z ośrodkiem centralnym w Warszawie.

Dnia 30. I. 1965 r., zmarł najukochańszy mąż, ojciec i dziadek

S. † P.

STANISŁAW BIERNACIK

emeryt MPK

Pogrzeb odbędzie się dnia 3. I. br., o godz. 15, z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, o czym zawiadamiają stroskani

ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUCZEK.

1666/g

Dnia 31 stycznia 1965 r., po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami zmarł, przeżywszy lat 69, najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadziuś

S. † P.

Józef Wieczorek

były pracownik służby zdrowia.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w dniu 3 lutego br., o godz. 15, z domu żałoby, przy ul. Odyńca 16, na cmentarz św. Franciszka, przy ul. Rzgowskiej, o czym powiadamiają przyjaciół i znajomych, pogrążeni w głębokim bólu

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUKI i POZOSTAŁA RODZINA.

1639/g

Dnia 31 stycznia 1965 r. zmarła w wieku lat 73, Najlepsza, Najukochańsza, Nieodżałowana Mamusia, Teściowa, Babunia, Siostra i Ciocia

S. † P.

LEOKADIA OSTROWSKA

ur. CYBOROWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 lutego br., o godz. 16, z kaplicy Starego Cmentarza katolickiego, przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają, pozostali w wielkim smutku

CÓRKA, ZIĘĆ, WNUKI, SIOSTRA i SIOSTRZENICE.

Myślenie na „Elty" użytek...

W „Elcie" wierzą, że myślenie ma kolosalną przyszłość. A na dowód tego przytaczają powstałe w zakładzie, koncepcje jego rozwoju w przyszłej 5-latce. Koncepcje trzeba dodać, nieco dziwne i interesujące.

Już nie bierna

Realne podstawy do przyszłościowych rozważań stworzyło wszystkim fabrykom w Polsce tzw. alternatywne planowanie. Ten nowy system daje załogom możliwość skonstruowania rodzimego planu rozwoju przedsiębiorstwa w latach 1966—1970. I to planu w kilku wariantach. **Całe novum systemu polega właściwie na praktycznym przekształceniu roli załogi przy planowaniu — z biernej na czynną.** Poprzednio mogła ona co najwyżej nie zatwierdzić opracowanego na „górze" czyli w Zjednoczeniu planu dla zakładu i czekać, aż zostanie on ewentualnie zmieniony po jej myśli. Obecnie, niezależnie od tego czy plan Zjednoczenia podoba się zakładowi, czy nie — opracowuje on plan własny, przyjmując dyrektywy zwierzchników jedynie za punkt wyjścia.

Dwa cenne warianty

Spece z „Elty" opracowują dwa warianty planu rozwoju zakładu w przyszłej 5-latce: wariant bezinwestycyjny i wariant asortymentowy. Każdy z nich ma wiele zalet i wad, ale w obu plusy przeważają minusy. Toczą się dyskusje, specjalne komisje analizują obie wersje, bada się możliwości i potrzeby zakładu. Na razie nikt nie stawia kropki nad „i". Najbliższe tygodnie przyniosą ostateczne decyzje.

I. WARIANT BEZINWESTYCYJNY opiera się na szeregu przedsięwzięciach organizacyjno-technicznych. Ich efektem ma być w roku 1970 produkcja wartości **1.870 mln zł**, tj. o 170 mln zł wyższa, niż to przewiduje plan Zjednoczenia i 2,5 raza większa aniżeli w br. Podstawowe przedsięwzięcia dotyczą lepszego wykorzystania maszyn i hal produkcyjnych, m. in. poprzez rozszerzenie pracy wielozmianowej, a także dokonanie pewnej zmiany profilu wytwarzania. „Elta" proponuje, aby produkcję wykonywanych w Żychlinie transformatorów energetycznych przenieść do Łodzi, a tam pozostawić tylko produkcję specjalnych transformatorów piecowych. „Elta" ma bowiem to, czego brak fabryce w Żychlinie, — zaplecze naukowo-badawcze, które pozwala doskonalić jakość wyrobów.

II WARIANT ASORTYMENTOWY opiera się na koncepcji RWPG, która przewiduje, iż Polska (a konkretnie „Elta") będzie się specjalizować w produkcji transformatorów wielkiej mocy. Biorąc pod uwagę wyposażenie zakładu i jego przeznaczenie — „Elta" budowana była w głównej mierze właśnie po to, aby wytwarzać wyłącznie duże, a nie tak jak dziś — różne transformatory — **jest to koncepcja bardzo korzystna i ponętna.**

Ta ewentualna zmiana asortymentu produkcji pociągnęłaby jednak za sobą konieczność rozwiązania problemu małych transformatorów.

Według opinii fachowców, można to rozwiązać dwojako: albo przekazać całość produkcji małych transformatorów filii „Elty" tj. zakładowi przy ul. Kopernika, albo wybudować nowy zakład nastawiony wyłącznie na ich wytwarzanie. **Ta druga koncepcja wydaje się specjalistom korzystniejsza.** Zakład przy Kopernika mógłby bowiem zaspokoić potrzeby krajowe zaledwie do 1972 r. a potem nie byłby już w stanie sprostać zamówieniom. Poza tym, skoro przeznaczono by go na produkcję małych transformatorów, nie można by zrealizować cennego z punktu widzenia gospodarki krajowej projektu: przekształcenia tej filii „Elty" w bazę remontową transformatorów bazę — jakiej w Polsce nie ma. Trzeba więc się dobrze zastanowić...

Z drugim wariantem planu łączy się równie ciekawe zagadnienie — zakładu prostowników. Jeden taki zakład ma powstać przy „Elcie", drugi — w Bielawie. **Obecnie wyłania się możliwość budowy tylko jednego, za to większego zakładu, właśnie w Łodzi. To skomasowanie pozwoliłoby na oszczędność w kosztach budowy w skali krajowej 40 mln zł.** W rezultacie podjęcia produkcji transformatorów dużej mocy i prostowników jak przewiduje II wariant planu — wartość produkcji „Elty" w 1970 roku wyniosłaby 1.950 mln zł, a więc o 250 mln zł więcej, niż to zakłada Zjednoczenie.

Jak oni na to wpadli?

Nie wiadomo, jak potoczy się przyszłość zakładu i która wersja planu przejdzie przez sito Komisji Planowania. Jedno jest ważne i symptomatyczne: została pod uwagę wzięta inicjatywa załogi. I jeśli ktoś zapyta jak oni na to wpadli, jak wykombinowali o tyle milionów większą produkcję, odpowiedź będzie prosta: pomyśleli.

I. DRYLL

Nadszedł czas „kucia"

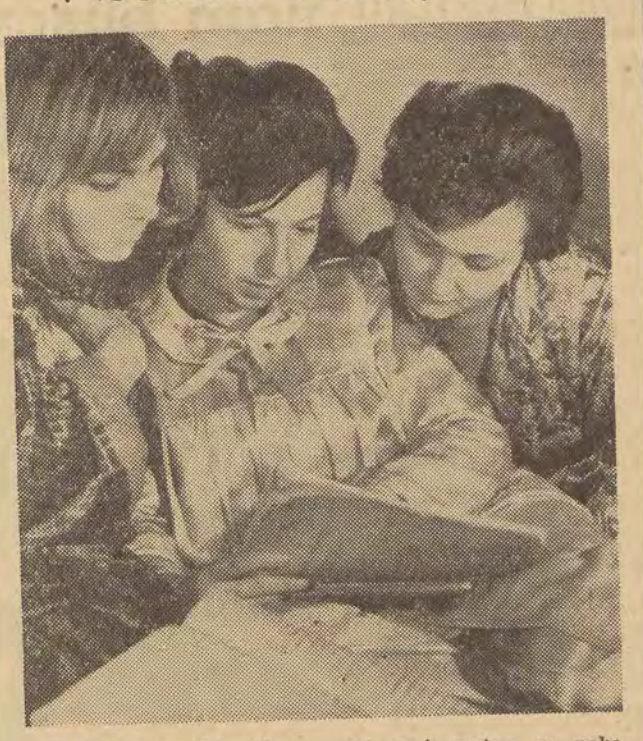

Podobne scenki jak ta, zobaczyć można w pokojach wszystkich domów akademickich w całej Polsce. Sesja egzaminacyjna na wyższych uczelniach trwa.
CAF — fot. Seko

Dla dorosłych i dla dzieci...

Se-Ma-For

Dni Filmu Polskiego kojarzą się szerokiej publiczności wyłącznie z filmem fabularnym. Niesłusznie. Nasze „małe" wytwórnie, kręcące krótki metraż, dorobek mają wcale nie mały. Eksport ich filmów często równoważy wydatki związane z importem filmów fabularnych.

W dniach 4—7 lutego, po przeglądzie produkcji łódzkiej WFO, będziemy mogli obejrzeć w kinie „Tatry" dorobek Studia Małych Form Filmowych „Se-Ma-For". A że przegląd obejmuje pozycje reprezentatywne dla pracy studia od roku 1947, warto przy okazji przypomnieć kilka faktów. W „Se-Ma-Forze" zrealizowano 170 filmów (w tym 98 lalkowych, reszta — rysunkowe, wycinankowe, kombinowane, i aktorskie), którym przypadło ponad 40 nagród najpoważniejszych festiwali międzynarodowych i krajowych. Filmy SMFF są częstym gościem w Oberhausen, w Mediolanie, Rimini, Cannes, Wenecji, Locarno, San Francisco, w Bergamo, Tours i nie wyjeżdżają stamtąd bez nagród, bądź wyróżnień.

Ostatnio „Se-Ma-For" nastawił się w dużej mierze na produkcję serii dla telewizji. Niedługo więc na małych ekranach pojawią się filmy z serii „Zaczarowany ołówek", „Tomek i pies", „Przygody Gapiszona" i in., w przygotowaniu zaś znajdują się serie „Olek detektyw" (autorzy — Eryk Lipiński i Antoni Marianowicz), „Sindbad — żeglarz" wg Leśmiana oraz „Nasza klasa" (seria aktorska Wadima Berestowskiego).

Studio pracuje przede wszystkim nad filmami dla dzieci, nie znaczy to jednak, że nie produkuje też filmów dla dorosłych. Do nich zalicza się choćby — robione ciekawą techniką „Imieniny Jacka", świetną „Literę", „Plażę" (nagroda w Mediolanie za osiągnięcia techniczne), „Cień czasu", „Maszynę", czy też nagrodzony ostatnio przez Klub Krytyki Filmowej — „Fotel".

Warto więc zapamiętać: kino „Tatry" w dniach 4—7 lutego zajęte przez SMFF „Se-Ma-For". Seanse o godz. 15i 16,30 — dla dzieci, zaś o godz. 18 i 20 — dla dorosłych.

(kat)

Problemy w listach

Meldunkowy sakrament

Pani S., otrzymała mieszkanie w 1960 r. Rok później zameldowała w nim męża, który po trzech miesiącach pobytu w mieszkaniu wyjechał i więcej nie wrócił. Okazało się później, że wyjechał do kobiety, z którą wiązał go wcześniej ślub kościelny. Wymeldował się na okres czasowy. W następnym roku pani S. otrzymała formalny rozwód i wyszła powtórnie za mąż. Zdawałoby się, że sytuacja jest jasna i prosta.

Otóż nie. Referat Ewidencji Ludności Łódź — Widzew nie uznał obecnego męża p. S. za godnego zameldowania w mieszkaniu żony: **„do skłóconych i rozwiedzionych małżeństw osób trzecich nie wolno meldować"** — oświadczył kierownik referatu.

P. S. napisała podanie z prośbą o przymusowe wymeldowanie pierwszego męża. Nie otrzymała w ogóle odpowiedzi. Następny etap starań, to podanie (za poradą Wydziału Spraw Wewn.) do Kwaterunku o „wywłaszczenie" eks-męża. Załatwili odmownie, tłumacząc, że absolutnie nie jest to sprawa kwaterunku. Dalsze perypetie trwały. Mimo, że p. S. **podała adres eks-męża w nowym miejscu pobytu** — oświadczono jej, że załatwienie sprawy jest wątpliwe, bo jeżeli były mąż wymeldował się na okres czasowy, to pewnie tam zameldował się także na pobyt czasowy. I w takiej sytuacji nic nie można uczynić..

Bezsilna i wymęczona petentka zwróciła się do redakcji z prośbą o interwencję i pomoc w rozwiązaniu meldunkowego sakramentu. Sytuacja bowiem zmieniła się na tyle, że rodzina miała się powiększyć, a nie tolerowany przez Ewidencję Ludności prawowity małżonek został wprowadzony przez żonę do jej własnego mieszkania nielegalnie. Wywołało to sprzeciw administracji i konflikty z lokatorami, żądającymi formalnego zameldowania męża.

Referat Ewidencji Ludności w dalszym ciągu czynił tymczasem starania o... ustalenie miejsca zamieszkania eks-męża. Taką przynajmniej odpowiedź otrzymała p. S. z odnośnego urzędu, do którego skierowała następnie pismo interwencyjne.

W rezultacie trzeba było wezwać pomocy Ministerstwa Spraw Wewn. Dopiero w styczniu br. lokalny urząd łódzki wysłał pismo do Zielonej Góry o spowodowanie zameldowania eks-męża na stałe w miejscowości, w której od **kilku lat żył i pracował.** I dopiero teraz poproszono o potraktowanie sprawy **jako... pilnej.** Widocznie dokonano odkrycia w ustawie o ewidencji i kontroli ludności, która m. in. poleca, iż: **„osoba powinna być zameldowana na pobyt stały, jeżeli w obrębie danej miejscowości zajmuje mieszkanie lub jego część w okolicznościach wskazujących na trwałe ześrodkowanie tam jej stosunków osobistych, rodzinnych i zarobkowych".**

Takie „ześrodkowanie" nastąpiło dawno. Nastąpiła także inna okoliczność, która mogła być podstawą do zameldowania prawowitego męża p. S. w jej mieszkaniu. Okoliczność przewidziana przez prawo lokalowe, które przewiduje, że **„osoba zajmująca lokal może w ramach przysługującej jej powierzchni mieszkalnej oddać osobie trzeciej część zajmowanego lokalu w podnajem lub do bezpłatnego używania.** Istniał więc warunek do zameldowania męża p. S. Miała ona własne mieszkanie, przydzielone jej osobiście, na jej nazwisko i jej zgoda wystarczała do zameldowania prawowitego męża. Zwłaszcza, że były mąż od lat trzech tam nie mieszkał.

Nie należy przypuszczać, że Referatowi Ewidencji Ludności zależało na pogodzeniu rozwiedzionego dawno małżeństwa. Wykraczałoby to poza jego kompetencje. Ale w ramach kompetencji powinien rozwiązać „meldunkowy sakrament".

Krótko mówiąc można się było jednak po Referacie Ewidencji Ludności spodziewać więcej pilności w załatwianiu ludzkich spraw.

TAR.

Ze wspomnień naocznego świadka

Tu nie ma przedawnienia

2 lutego 1943 rok... Dotkliwy mróz. Słońce zachodzi. Ludzie stoją w milczeniu po obu stronach szosy prowadzącej do Łosic, małej mieściny w powiecie siedleckim. Niemcy wysłali furmanki chłopskie, aby przywiozły partię wysiedleńców z Zamojszczyzny, z odległego o kilkanaście kilometrów punktu zbiorczego. Czekamy. Na szosie ukazuje się sznur wozów. Na wozach ludzie - widma, wynędzniali, brudni, skostniali, otuleni w co się dało; starcy, skulone dzieci, tobołki. Jakieś maleństwo leży nieruchomo na słomie z rozrzuconymi rączkami. Może nie żyje?

W tłumie śmiertelna cisza, łzy ciekną nam po twarzach, zaciskamy pięści. A oni jadą apatyczni, zrezygnowani. Wysiedlono ich w nocy, kilkanaście tygodni trzymano w jakiejś nieczynnej fabryce pod Lublinem; spali na zimnym betonie — bez słomy, bez pościeli, ubrania: cóż można zabrać z domu w popłochu, pod grożącymi lufami?

A teraz rozwożą ich do różnych miejscowości. Ale nie wszystkich, o nie... Sporo zostało na cmentarzach, zdrowsi i silniejsi pojechali do Oświęcimia. Tu, na wozach przeważnie starcy i dzieci, oderwane od rodziców...

Do szpitala w Łosicach z miejsca odwieziono 40 dzieci i kilkunastu starców. Maleńki szpitalik nie może pomieścić tylu chorych. Leżą tam także tyfusowi. Zgłaszam się do pomocy w szpitalu. Brak pościeli, bielizny. Kładziemy do jednego łóżka po dwoje, troje maleństw. Wszy — olbrzymie w ilości nieprawdopodobnej. Ciałka dzieci wychudzone jak szkielety: typowe zagłodzenie. Zołdaki zepsute barakowym odżywianiem; nie nadążamy z podawaniem nocników, wysadzaniem, obmywaniem maleństw. Lekarz stwierdza prawie u wszystkich dzieci zapalenie płuc, wyniszczenie głodowe, koklusz. Temperatura do 41°. Nadchodzi noc. Prądu nie ma. Naftowa lampka kopci, zaduch. Wywietrzyć nie można, bo łóżka za blisko okien, brak ciepłych kolder. Zmaltretowane dzieci nie mogą zasnąć. Ze wszystkich łóżek słychać jęk, płacz i wołanie: jeść, pić — i najstraszniejsze, rozdzierające: Mamo! A mama — w Oświęcimiu.

Płakały głośno, flegma dławiła je, otwierały szeroko usteczka, łapiąc gwałtownie oddech — męczyły się tak kilka godzin, a potem cichły, traciły głos, łzy tylko bezgłośnie spływały im po buziach.

Wiedziałam, za chwilę oczka zmętnieją, główka odchyli się, ciałko zwiotczeje i życie uleci prędzej niż zgasłby płomyk zapałki...

* * *

Dziś już nie pamiętam wszystkich imion i nazwisk tych dzieci. Ale dzieci pamiętam wszystkie. I niemowlę siedmiodniowe, które udało się utrzymać przy życiu jeszcze 5 dni. I czteroletnią Krysię, która umierała z przerażenia na zapalenie opon mózgowych (żandarm brutalnie odrywał ją od matki). I dwa „wróbelki" (1½ i 2½ roku) pomarszczone, żółtkie, pokryte ropiejącymi wrzodami i tak wychudzone, że nie można było założyć termometru. I dzielnego Staśka z ranami od odmrożenia na nogach. I ślicznego, jak cherubinek, Leszka, którym tak czule opiekował się dwunastoletni brat. I Jasia, któremu matka zdążyła przyszyć do ubranka galganek z imieniem, nazwiskiem i adresem rodziny. I tyle, tyle innych...

Kilku matkom cudem udało się pozostać z dziećmi. Jedna straciła tej nocy dwoje dzieci, druga — w przeciągu kilku dni pięcioro...

Pierwszej nocy w szpitalu zmarło 11 osób. Ludność wzięła manifestacyjny udział w ich pogrzebie.

W następnych pogrzebach Niemcy już zabronili uczestniczyć.

Nie wiem, jakie były dalsze losy tych dzieci, które wyzdrowiały.

Ale tej potwornej zbrodni, popełnionej na istotach najbardziej bezbronnych ani zapomnieć, ani przebaczyć nie można.

Tu nie ma przedawnienia.

HALINA ZEMLICH

Nowinki techniczne

ŁATWIEJ NIE SPOSÓB!

W Japonii wyprodukowano elektryczny podnośnik samochodowy, podłączony do baterii wozu. W ciągu 10 sekund może on podnieść najcięższy samochód dla wymiany koła.

ZNÓW PRZEDNI NAPĘD

Ostatni samochód o przednim napędzie, wyprodukowany w Stanach Zjednoczonych, ukazał się na rynku w 1937 roku. Był to model „Cord", który się nie przyjął na rynku. Obecnie należąca do koncernu General Motors wytwórnia „Oldsmobile" zamierza wypuścić luksusowy, czteroosobowy samochód sportowy pod nazwą „Holiday", który odznaczać się będzie napędem na przednie koła.

O BEZPIECZEŃSTWO LOTÓW

Zachodnioniemiecki meteorolog, dr W. Partl opracował prostą, tanią i możliwie najskuteczniejszą metodę stwarzania wystarczającej widoczności na pokrytych mgłą lotniskach. Metoda ta, znajdująca się obecnie w stadium prób praktycznych, polega na wykorzystaniu śmigłowca (helikoptera), który działając na zasadzie pionowego wentylatora, tłoczy w dół tak znaczną ilość gorącego powietrza, że w stumetrowej warstwie mgły powstaje wolna od mgły dziura o średnicy 100 m, umożliwiając bezpieczny start lub lądowanie samolotów.

WĘDRÓWKI PTAKÓW

Czternaście gatunków ptaków śpiewających, które wywodzą się ponad wszelką wątpliwość z Ameryki Północnej, odnaleziono od 1951 roku w rejonach przybrzeżnych zachodniej Europy. Jest to dowód, że ich wytrzymałość pozwala na przelot przez Ocean Atlantycki.

KOMENTUJEMY

Ludzie nam bliscy

Większość z nich znana jest od wielu lat niemal wszystkim mieszkańcom Łodzi. Pamiętamy ich jeszcze z pierwszych dni po wyzwoleniu, kiedy przystępowali do organizowania szpitali i pierwszej pomocy ludziom ciężko chorym. Znajdowali się w sytuacji niezmiernie ciężkiej: brak sprzętu, leków, żywności, specjalistów, pielęgniarek, gabinetów, aparatury — oto warunki w jakich rozpoczynała swą działalność łódzka służba zdrowia. Później przyszli inni i oddawali swą wiedzę, na potrzeby społecznego lecznictwa i kształcenia lekarzy we własnej uczelni.

Dziś, po 20 latach łódzka służba zdrowia należy do przodujących w kraju, nasze lecznictwo — do najlepiej zorganizowanych.

Symboliczne były uroczystości związane z 20-leciem lecznictwa łódzkiego. Na spotkaniach w Wydziale Zdrowia przedstawiciele 30-tysięcznej kadry pracowniczej łódzkiej służby zdrowia, ludzie zasłużeni w najbardziej społecznym dziele — ochronie zdrowia ludzkiego otrzymali dyplomy honorowe i odznaki resortowe za wzorową pracę w służbie zdrowia. Należą do nich: prof. prof. M. Stefanowski — rektor AM, Al. Pruszczyński, Al. Radzimiński, J. Bardach, ordynatorzy i dyrektorzy szpitali i kierownicy poradni: doc. Al. Laudański, dr M. Taube, doc. E. Bartkowiak, dr R. Feniksen, dr Kazimiera Chitruk, dr St. Grygielowa, dr L. Nitecki. Przełożone, instruktorki i pielęgniarki: I. Słobodzian, St. Śledzińska, M. Siemińska, lekarze dentyści: A. Pfeifer, A. Filipińska, K. Nitecka-Turska, D. Mickiewicz, W. Jóźwiak; felczer z Pogotowia L. Król; mgr farmacji: H. Zalewska, L. Lipińska, Wł. Pawlukiewicz i kilkuset innych.

Spotykamy się z nimi niemal codziennie: w szpitalach, gabinetach lecznictwa otwartego i specjalistycznego, aptekach, pogotowiu i we własnych domach. Z nimi i dziesiątkami innych, którzy zostali wyróżnieni za specjalne zasługi. Na ich ręce przekazujemy wszystkim pracownikom lecznictwa łódzkiego wyrazy wdzięczności i uznania za ich coraz lepszą i sprawniejszą opiekę nad naszym zdrowiem. (zt)

Ukarani za niedopełnienie obowiązków

Przed Sądem Woj. w Łodzi zakończył się ostatnio proces przeciwko pracownikom Woj. Przeds. Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych, którym akt oskarżenia zarzucał nienależyte wywiązywanie się z powierzonych im obowiązków służbowych oraz narażenie swego przedsiębiorstwa na straty w wysokości 244 tys. zł.

W drugiej połowie 1961 r. WPRWiK prowadziło w Tomaszowie budowę kanalizacji. Choć w toku robót przygotowana dokumentacja przestała być aktualna, naczelny inżynier przedsiębiorstwa **Bernard Kitta** (Łódź ul. Tramwajowa 5) przystąpił do wykonywania zlecenia. W rezultacie kanał został zbudowany wadliwie i nie mógł być przekazany do eksploatacji. Współwinnym zaniedbań uznano także ówczesnego kierownika grupy robót **Mirosława Szwarca** (Łódź, ul. Bardowskiego 5). **Obu oskarżonym sąd wymierzył karę 2 lat więzienia,** obniżając ją na mocy amnestii do 1 roku.

Wobec dwu innych oskarżonych w tej sprawie — Wł. Kamińskiego i R. Kuźnickiego do chodzenie zostało umorzone. **(mkr)**

Najlepszy z 1001 nowych drobiazgów

Barek wykonany jest z metalowych rurek i kolorowych laminowanych płytek. 4 ogumione kółka, umożliwiają przesuwanie barku z miejsca na miejsce. Można go rozłożyć całkowicie i wtedy wygląda tak jak na zdjęciu nr 2 lub można go złożyć w ten sposób, że utworzy półeczki ze ścianką z tyłu. Można go także złożyć i wstawić do szafy czy za kredens.

Barek zgłoszony został przez Józefa Młodawskiego na konkurs racjonalizatorski pod hasłem „Postęp techniczny w rzemiośle łódzkim 1963–1964". W dziedzinie 1001 drobiazgów zdobył pierwsze miejsce. Bardzo byśmy chcieli, aby nie zakończyło się na konkursie i I miejscu, ale aby takie barki znalazły się w sprzedaży tym bardziej, że cena ich, jak twierdzi konstruktor, powinna wahać się w granicach 500–600 zł.

Wśród innych przedmiotów branży 1001 drobiazgów na uwagę zasługuje także łopatka do tortu czy ryby skonstruowana tak dowcipnie, że może służyć jednocześnie do cięcia sera w bardzo cienkie, apetyczne plasterki.

W innych działach wystawy znalazło się wiele różnych ciekawych rzeczy — m. in. pompa głębinowa, piecyk elektryczny, sekator, którym bardzo lekko obcina się gałęzie drzew, lutownica do precyzyjnych prac, aparat do czyszczenia nasion oraz coś dla pań — obcas do bucika damskiego. Obcas wykonany jest przez J. Gajderowicza z drzewa, a obłożony paseczkami z odpadów skóry. Duża oszczędność i — co równie ważne — piórkowa lekkość obcasa.

Należałoby życzyć sobie, aby wszystkie dobre pomysły łódzkich rzemieślników znalazły zastosowanie, jeśli nie w wytwórczości rzemieślniczej, to w produkcji warsztatów przemysłu terenowego względnie spółdzielczości, a nawet w zakładach państwowych. Już niedługo w Izbie Rzemieślniczej będzie wystawa konkursowych prac. Powinni zwiedzić ją zainteresowani producenci. **(kas)**

HUFIEC ZHP Łódź–Śródmieście otrzymał imię Juliana Tuwima

Onegdaj w sali teatralnej Pałacu Młodzieży im. J. Tuwima odbyła się uroczysta akademia z okazji 20 rocznicy wyzwolenia Łodzi zorganizowana przez Komendę Hufca ZHP Łódź-Śródmieście. W czasie akademii odbyła się uroczystość nadania Hufcowi Łódź-Śródmieście imienia Juliana Tuwima.

Uczestnicy akademii podjęli rezolucję potępiającą decyzję rządu NRF o przedawnieniu z dniem 8 maja br. ścigania zbrodni hitlerowskich.

W części artystycznej wystąpił zespół recytatorski Pałacu Młodzieży z montażem poezji J. Tuwima „Łódź, moje miasto".

Obrazy Henryka Strumiłły

„Galeria 20" w Pałacyku przy ul. Piotrkowskiej nr 262 nie stoi nigdy (co podkreślić należy z uznaniem!) pusta. Obecnie eksponowane są tam prace Henryka Strumiłły.

Nie jest to nazwisko obce łodzianom, interesującym się plastyką, albowiem ten młody, utalentowany absolwent PWSSP niejednokrotnie już brał udział w różnych wystawach, organizowanych w naszym mieście.

Obecnie wystąpił Strumiłło z 20 obrazami (oleje i technika mieszana), bardzo charakterystycznymi dla jego twórczości i sposobu rozwiązywania różnych niuansów formalnych. Niuansów, potraktowanych w sposób bardzo interesujący i nawiązujący do założeń „sztuki nowoczesnej".

Źródłem jego inspiracji twórczej jest natura i otaczająca nas przyroda. Czasem są to góry i struktury wielkich masywów skalnych, a czasem świat drobnoustrojów, widzianych pod mikroskopem, świat organiczny — świat złożonych struktur, w którym panuje harmonia a równocześnie ścierają się różne dramatyczne często konflikty.

Eksponowane w „Galerii 20", obrazy Henryka Strumiłły pochodzą z różnych okresów, co też pozwala śledzić różne etapy jego twórczości.

Henryk Strumiłło, zapytany o dalsze swoje plany, informuje nas:

„Jakie mam zamierzenia na przyszłość? Po prostu chcę malować! I właśnie dlatego chciałbym mieć chociaż małą pracownię. Płótna, eksponowane tu, malowałem w klitce o paru metrach kwadratowych i przy sztucznym świetle, co bardzo utrudniało moją pracę".

Talent Strumiłły jest bezsprzeczny — natomiast pragnienia jego nie są znowu aż tak wielkie! Kto więc zajmie się ich zrealizowaniem?

M. J.

Słupsk–Łódź
Wymiana doświadczeń handlowych

Od paru już lat istnieje ścisła współpraca między naszym miastem i Słupskiem, reprezentującym zaprzyjaźnioną z nami ziemię koszalińską. Oba miasta nawiązały m. in. kontakty w dziedzinie handlu.

W ostatnich dniach listopada ub. roku delegacja handlowców łódzkich (kierownik Wydziału Handlu Prez. RN m. Łodzi — Ryszard Kruczkowski, prezes zarządu PSS — Jerzy Karlikowski i dyrektor PP „Delikatesy" — G. Łazarkowa) odwiedziła Słupsk. Przyjęci bardzo serdecznie przez kierownictwo władz miejskich i partyjnych, uczestniczyli w licznych spotkaniach z aktywem handlowym Słupska, zwiedzili szereg placówek.

Wizyta przyniosła korzyści obu stronom. Nasi handlowcy zwrócili m. in. uwagę na racjonalne zagospodarowanie handlowe przebudowanego śródmieścia Słupska. W ramach wizyty udało się też załatwić np. w miejscowej fabryce dodatkowe przydziały słodyczy dla Łodzi. Gościnnym gospodarzom zaoferowano m. in.. udostępnienie projektów baru szybkiej obsługi typu „Kęs", projekty neonów, podzielono się z nimi doświadczeniami na temat modernizacji sklepów w starym budownictwie.

25–26 stycznia przyjechała do Łodzi z rewizytą delegacja handlowa ze Słupska. Goście — kierownik Wydziału Przemysłu i Handlu, prezes zarządu PSS dyr. Słupskich Zakładów Gastronomicznych i dyr. MHD Art. Przem., zwiedzili szereg naszych placówek handlowych i gastronomicznych. Szczególnie podobały się im. sklepy warzywno-owocowe, zwrócili uwagę na funkcjonalność i estetykę wystaw sklepowych oraz na dobre zaopatrzenie sklepów spożywczych PSS.

Handlowcy ze Słupska wyjechali po zapoznaniu się z trybem modernizacji lokali sklepowych i po podpisaniu umowy na przekazanie im pewnych nadwyżek towarowych w zamian za niektóre art. spożywcze, które przekażą Łodzi. Poza tym jeden z naszych najlepszych cukierników został oddelegowany do Słupska, aby zapoznać tamtejszych fachowców, którym nie bardzo udaje się pieczywo cukiernicze, z naszymi recepturami. **(iw)**

Piosenka o Łodzi w wykonaniu zespołu podwórkowego

Świetlica przy ul. Nowomiejskiej 11 istnieje od dawna, ale dopiero ostatnio napełniła się gwarem i wrzawą. Przewodnicząca koła TPD — Józefa Jagielska potrafiła ożywić martwą przez dłuższy czas placówkę. Wystarczyło tylko zainteresować lokalem dzieci i młodzież. Zgłosiło się ich około 30. Powstał chór, który w swym repertuarze posiada m. in. kilka piosenek o Łodzi.

Dzieci postanowiły urządzić imprezę dochodową, a zarobione w ten sposób pieniądze przeznaczy się na zakup instrumentów muzycznych. Wtedy istnieć będzie przy świetlicy nie tylko chór, ale również i orkiestra.

(k)

Foto: L. Olejniczak

Udana impreza
„Dorobek szkoły w 20-leciu"

Pod hasłem **„Dorobek naszej szkoły w 20-leciu"** odbyła się onegdaj bardzo interesująca (zarówno od strony treści, walorów wychowawczych jak i wykonawstwa) impreza **w Szkole nr 148.**

Z historią szkoły (z jednej izby lekcyjnej w latach 1945 do okazałego gmachu, w którym obecnie młodzież pobiera naukę) zapoznało licznie zebraną widownię (ponad 400 osób) — słowo wiążące młodych konferansjerów. Ich ciekawe wywody przeplatane były udanymi występami szkolnych zespołów artystycznych: muzycznego, recytatorskiego, baletu i chóru. Honory gospodarza imprezy pełnił kierownik szkoły — **Bogusław Sikorski.** **(x)**

Śladem naszych artykułów
Nie przespali zimy

W związku z naszymi artykułami na temat gorących posiłków, które, niestety, nie docierają jeszcze na wszystkie łódzkie budowy, otrzymaliśmy wyjaśnienie z dyrekcji Łódzkiego Przeds. Budownictwa Uprzemysłowionego, które do niedawna było jednym z tych przedsiębiorstw, gdzie nie zorganizowano tej, tak pożytecznej akcji.

W wyjaśnieniu czytamy: „Przedsiębiorstwo nasze zgodnie z zaleceniem Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa przystąpiło natychmiast do organizowania wydawania gorących posiłków dla załóg robotniczych na budowach. Faktycznie jak podaje „Dziennik Łódzki" w artykule „Gorące posiłki nie docierają jeszcze na wszystkie budowy" otrzymaliśmy zgłoszenia od 31 osób, reflektujących na jednodaniowe obiady. Jednakże w tym okresie na skutek reorganizacji przedsiębiorstwa — a co się z tym wiąże nasilenia kompresji etatów — olbrzymia ilość pracowników przeważnie zamiejscowych, otrzymała wymówienia pracy m. in. również 22 osoby spośród 31 zgłoszonych. Pozostałych 9 również zrezygnowało z posiłków. W styczniu podjęliśmy organizowanie tej akcji ponownie i już od dnia 25 stycznia na nasze budowy z restauracji „Robotnicza" dostarczane są gorące treściwe zupy. Jak z powyższego wynika — ŁPBU nie przespało jeszcze tej tak pożytecznej akcji".

Cieszymy się, że do pięciu łódzkich przedsiębiorstw budowlanych, które zatroszczyły się już o gorącą strawę dla swych robtników, przybyło szóste — ŁPBU. Czekamy na dalsze zgłoszenia. **(j. kr.)**

Pod ostrym kątem
Chodzę w jednej rękawiczce

Na skutek naszej krytycznej notatki pt. „Gdzie można naprawić rękawiczki" — Spółdz. Wyr. Skórzanych i Filcowych im. K. Świerczewskiego obiecała od 15 stycznia br. w swoim punkcie usługowym przy ul. Kilińskiego 125 wykonywać naprawy skórzanych rękawiczek, również szytych maszynowo. Do tej bowiem pory punkt ten przyjmował do naprawy tylko rękawiczki szyte ręcznie.

Oczywiście natychmiast poinformowaliśmy o tym naszych Czytelników, chwaląc decyzję zarządu spółdzielni.

Tymczasem... Kiedy 21 bm. a więc w 6 dni po wyznaczonym terminie zgłosiliśmy się na próbę do punktu usługowego przy ul. Kilińskiego 125 — przyjęto nas z niejakim zdziwieniem. Rękawiczki? Pracownicy chwilę milczeli niezdecydowani, a później jeden z nich przyjął skórzaną rękawiczkę do naprawy, ale nie potrafił poinformować kiedy można się zgłosić po jej odbiór. O tym — powiedział — decyduje sam kierownik. A ponieważ kierownika nie było, podano nam numer telefonu, pod którym można go zastać. Niestety, kierownik jest nieuchwytny. A pracownicy punktu usługowego zapytywani w sprawie nieszczęsnej rękawiczki danej do naprawy tłumaczą, że pracownica która jest przy tym zatrudniona otrzymała urlop, a jej zastępczyni pracuje na pół etatu i nie wiadomo kiedy rękawiczkę zreperuje.

Tak to wygląda, gdy obietnica dana przez zarząd spółdzielni nie jest traktowana poważnie. Wtedy klient zmuszony jest nosić jedną rękawiczkę, bo nikt nie wie, kiedy drugą mu naprawią.

J. Kr.

Najpopularniejsze w ub. tygodniu
Film o Sztuka o Książka

Najpopularniejszym filmem tygodnia jest w dalszym ciągu film prod. polskiej **„Beata".** Na 35 seansach obejrzało go 16.631 widzów. Na drugim miejscu znajduje się **„Hrabia Monte Christo".**

* * *

W teatrach w dalszym ciągu triumfy święci **„Pani prezesowa".** Spektakl ten cieszy się od bardzo długiego czasu nie słabnącym powodzeniem. Trzeba jednak przyznać, że z niemniejszym zainteresowaniem łodzian spotkały się najnowsze premiery naszych teatrów, a wśród nich np. **„Drewniana miska", „Radosne dni"** i **„Indyk"** w Teatrze Nowym oraz dwie jednoaktówki wystawiane na Scenie Propozycji Teatru Powszechnego — **„Szewska pasja Filipa Hotza"** — Maxa Frischa i **„Zabawa ze sznurkiem"** — Ernesto Sfriso. Spośród spektakli dawnych, bardzo dobrą frekwencję zanotowano na **„Kobietach z Niskavouri"** w Teatrze Jaracza i **„Ktoś nowy"** w Teatrze Powszechnym.

* * *

Najpopularniejszymi książkami tygodnia były bez wątpienia, niestety, już nieuchwytne, **„Zaścianek"** Williama Faulknera i **„Jenny"** — Erskine Caldwella. Poza tym na uwagę zasługuje pozycja Artura L. Basham — **„Indie".** **(iw)**

Dokąd jechać?

W tym roku łódzki „Orbis" dysponuje większą ilością miejsc na atrakcyjne wycieczki zagraniczne. Poza wycieczkami do Berlina, Drezna, Poczdamu i Budapesztu, atrakcyjnie zapowiada się 18-dniowa wycieczka w maju o charakterze wypoczynkowym, pociągiem z Przemyśla do uzdrowisk Drużba i Złote Piaski. Bardzo ciekawa będzie na pewno 22-dniowa wycieczka statkiem Nessebar po portach Morza Śródziemnego, która odbędzie się w kwietniu i 33-dniowa wycieczka samolotem do Chin i Wietnamu w marcu i maju.

Niestety, im ciekawsze wycieczki, tym droższe. A jeszcze na razie o uiszczaniu opłat na wycieczki w ratach nic nie słychać. **(k)**

NIU 303-04 ODPOWIADA

ZGODNIE Z ŻYCZENIEM KLIENTA

TEODOZJA K.: Chciałabym się poinformować jak wygląda sprawa „abonamentu" mleka w sklepach PSS. Otóż w „moim" sklepie nr 706 przyjmuje się zamówienia tylko dekadami. Ponieważ wyjeżdżam z rodziną od czasu do czasu na urlop, wyżej wymienione dekady już od kilku lat pozbawiają nas picia mleka. Np. w tym roku wróciliśmy z urlopu 5 stycznia, a dostawę mleka wyznaczono mi na 11 stycznia. Gdy wyjeżdżałam 25 grudnia ub. r. odmówiono mi mleka już 20 grudnia. I tak jest co najmniej dwa razy do roku od kilku dobrych lat. Proszę uprzejmie o odpowiedź czy tak być musi?

RED.: Ponoć od dawna obowiązuje już zasada, że klient zawsze ma rację. Dlatego zdziwiło nas stanowisko kierownictwa sklepu nr 706, które nawet swojej stałej klientce nie idzie „na rękę". Poinformowaliśmy o tym dyrektora handlowego PSS Oddział Polesie, który obiecał solennie zająć się tą sprawą. Stwierdził bowiem, że sklep musi uwzględniać życzenia klientów. A więc, powinna Pani otrzymywać mleko również w okresie między dekadami. (jkr)

INDYWIDUALNIE NA WĘGRY

S.: Czy jest możliwy indywidualny wyjazd na Węgry lub do Bułgarii? Posiadam własny środek lokomocji — samochód.

RED.: Indywidualny wyjazd na podstawie wkładki paszportowej jest możliwy obecnie tylko na Węgry. Do Bułgarii jeszcze nie. Pieniądze na utrzymanie i kwaterę wyjeżdżający na Węgry otrzymuje w banku na podstawie wkładki paszportowej. (h)

PONAD 740 TYSIĘCY

CIEKAWY: Ilu mieszkańców liczy obecnie Wielka Łódź?

RED.: Wielka Łódź, łącznie z niedawno przyłączonymi terenami liczyła w dniu 31 grudnia ub. roku dokładnie 740.786 mieszkańców. Liczba ta obejmuje zarówno stałych mieszkańców, jak i tych, którzy są zameldowani w Łodzi tylko na pobyt okresowy. (h)

odpowiedzi REDAKCJI

CZYTELNIK: Kolegium orzekające wysyła orzeczenie do domu zainteresowanego wtedy, gdy nie był on na rozprawie. Ci, którzy byli na rozprawie po odpis, muszą się zgłosić osobiście po upływie 7 dni. **(h)**

Komunikat MO

Kobieta, której 20 stycznia 1965 r. o godz. 16 na ul. Kilińskiego przy ul. Głównej w czasie wsiadania do tramwaju skradziono niebieską portmonetkę z pieniędzmi oraz mężczyzna, który widział kradzież i zatrzymał sprawcę, proszeni są o zgłoszenie się w Komendzie MO m. Łodzi, ul. Sienkiewicza nr 26, pokój 333 w godz. od 9 do 15, celem złożenia zeznań.

Na półkach księgarni

St. Dygat — Pożegnania — Czyt. — zł 13.
Wznowienie znanej powieści.

M. Dąbrowska — Pisma rozproszone tom I/II — WL — zł 80.
Artykuły pisane przez Marię Dąbrowską od najwcześniejszych lat studenckich aż po czasy ostatnie.

J. Górski — Podbój głębin oceanów — WNT — zł 22.
Ciekawa książka dla wszystkich interesujących się przejawami współczesnego życia związanego z morzem. Wyniki badań tajemnic oceanów i mórz osiągniętych trudem wielu uczonych różnych krajów i przy użyciu specjalnie do tego celu budowanych urządzeń.

C. Audry — Duszka — Czyt. — zł 14.
Powieść psychologiczna, której akcja toczy się współcześnie w Paryżu.

Niepiękne dzielnice — PIW — zł 32.
Wybór kilkudziesięciu reportaży literackich z lat trzydziestych, przedstawiających życie ubogich dzielnic Warszawy, przedmieść i ulic robotniczych. Ilustracje Zaruby.

A. Piccard — Do stratosfery i w głąb mórz — Iskry — zł 18.
Praca głośnego w świecie uczonego, badacza stratosfery i głębin morskich. Sprawozdania z kolejnych wypraw.

St. Fleszerowa-Muskat — Milionerzy — Wyd. Morskie — zł 20.
Popularna powieść radiowa z życia polskich stoczniowców i marynarzy.

St. Fleszerowa-Muskat — Kochankowie róży wiatrów — Wyd. Morskie — zł 25.
Dalszy ciąg bohaterów „Milionerów".

— Nareszcie znalazłem ładną formę szafki.
— A ja znalazłem Stolarski Punkt Usługowy, w którym wykonują meble według projektów klientów.

MEBLE do MIESZKAŃ, NIETAPICEROWANE w/g projektów i życzeń klientów oraz naprawy wykonują STOLARSKIE PUNKTY USŁUGOWE Łódzkich Zakładów Drzewnych Przem. Terenowego w Łodzi, ul. KRASZEWSKIEGO 26, tel. 440-50, ul. GANDHIEGO (róg ul. Kasprzaka — pawilon). Punkty czynne codziennie od godz. 7 do 18 (w sobotę od 7 do 15). Dyrekcja: Łódź, ul. Wigury 4/6, tel. 343-59 i 207-82. 439/k

UNIEWAŻNIENIA

IV Oddział Remontowy PKS unieważnia zagubioną legitymację ubezpieczeniową pracowniczą, seria U-398970. 646/k

UNIEWAŻNIA się skradzioną w dniu 29. I. 1965 r. pieczątkę firmową o następującym brzmieniu: „Łódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom", Łódź, ul. Jaracza nr 92". 645/k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA (magazyniera) z wykształceniem średnim i znajomością gospodarki magazynowej, do magazynu wełny — zatrudni natychmiast **Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrotu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Łodzi, ul. Pojezierska 30a.** Zgłoszenia osobiste w inspektoracie kadr, w godz. 7—14. 549/k

PRACOWNIKA po ukończonym technikum budowlanym, **inżyniera elektryka lub technika** z praktyką, technika kolorysty poszukuje **Dyrekcja ZPP „Sandra" w Aleksandrowie Łódzkim, Łęczycka 1.** Zgłoszenia przyjmuje dz. kadr. 606/k

FOTOGRAFA technika i plastyków do fotorytowni — zatrudnią natychmiast **Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Juliana Marchlewskiego w Łodzi, ul. Ogrodowa 17.** 613/k

LEKARZY specjalistów: chirurgów, neurologów, laryngologów, urologów, dermatologów i pediatrów — zatrudni zaraz **Spółdzielnia Pracy Lekarzy Specjalistów „Zdrowie".** Informacji udziela biuro sp-ni, **ul. Piotrkowska 158,** w godz. 8—15,30, tel. 279-87. 428/k

KIEROWNIKA masarni, kierownika ciastkarni oraz 3 masarzy zatrudni natychmiast **Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Aleksandrowie, ul. Wojska Polskiego 4.** Warunki płacy i pracy do omówienia w dziale pracowniczym. 541/k

INŻYNIERA elektroakustyka, radiotechnika do oddziału dźwięku — zatrudni zaraz **Wytwórnia Filmów Oświatowych w Łodzi.** Podania z życiorysami oraz opiniami z poprzedniego miejsca pracy należy składać w biurze personalnym **Wytwórni Filmów Oświatowych, Łódź, Kilińskiego 210,** w godzinach od 10 do 13. 594/k

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOM czteroizbowy z wygodami w Bedoniu (do wykończenia), budynek gospodarczy, garaż — wyłączone spod kwaterunku, działkę 3.000 m kw. całość ogrodzona siatką — sprzedam. 10 minut od stacji kolejowej. Informacje: tel. 517-99, w godz. 14—20

MAŁE gospodarstwo rolne z zabudowaniami na terenie Łodzi kupię. Oferty „1494" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PÓŁ placu 440 m kw. pod budowę na Starym Rokiciu, Rozległa 12 a — do sprzedania. Wiadomość: Sanocka 20, m. 30

SPRZEDAŻ

SIATKI ogrodzeniowe, bramy, furtki i słupki poleca warsztat Jaracza nr 41 1416 g

ŻYRANDOLE, kinkiety, ample, najnowsze modele, szkła wypalane, lampy podłogowe, lustra łazienkowe, przedpokojowe, nowoczesne szyny do firanek poleca Jarewicz, Łódź, Obrońców Stalingradu 37 a 1321 g

KLAWIKORD firmy Grebelt sprzedam. Łódź, ul. Wacława 51, tel. 406-51

OVERLOCK trzynitkowy, nowy sprzedam. Łódź, Żeligowskiego 1, m. 4, Sapiechowska 1438 g

MASZYNĘ do szycia rękawiczek — sprzedam. Telefon 458-50 w godz. 7—15, Helena Szczepaniak 1509 g

MAGNETOFON „Tesla" nowy, turystyczny tanio sprzedam. Tel. 292-60 (wieczorem) 1502 g

SAMOCHODY

„WARTBURG" 312 Standard sprzedam. Tel. 259-11 godz. 15—17 1631 g

„WARTBURG" czarny z radiem sprzedam. Tel. 273-81, do godz. 16

SAMOCHÓD „P-70" sprzedam. Uniwersytecka nr 42/44, m. 50 po godz. 15

LOKALE

DWA pokoje, kuchnia, wygody, kwaterunkowe, bloki centrum zamienię na trzy pokoje, kwaterunkowe, bloki. Tel. 508-13 1365 g

BYDGOSZCZ — pokój z kuchnią, kwaterunkowe z wygodami w centrum zamienię na podobne w Łodzi. Wiadomość: Łódź, Al. Politechniki 28, m. 7

PIELĘGNIARKA poszukuje niekrępującego pokoju sublokatorskiego. Tel. 557-62 godz. 10—20

APLIKANT sądowy poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „1425" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 1425 g

DWA pokoje z kuchnią, bloki, kwaterunkowe, Wa welska 12, m. 49 I piętro — zamienię na trzy pokoje kuchnia, bloki, kwaterunkowe 1437 g

POKOJU z kuchnią (właścicielskiego) poszukuję. Oferty „1436" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskiego (okresowo) poszukuje pracujący w terenie. Oferty „1458" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

DWA pokoje z kuchnią nowo zbudowane, wyłączone spod kwaterunku odstąpię. Telefon 208-54

POKÓJ, kuchnia, bloki, kwaterunkowe (Bałuty) zamienię na większe lub podobne mieszkanie. Tel. 433-12 po godz. 16 1490 g

SAMOTNA, pracująca, solidna poszukuje pokoju sublokatorskiego. — Oferty „1501" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

3 POKOJE, kuchnia, wygody, słoneczne, I piętro, kwaterunkowe przy ul. Nawrot 26—10 zamienię na pokój z kuchnią, wygody, kwaterunkowe do II piętra w starym budownictwie, chętnie w blokach. Oglądać od godziny 16 1522 g

LOKAL nadający się na zakład ślusarsko-mechaniczny przyjmę w dzierżawę. Dzielnica obojętna. Siła, światło konieczne. Oferty „1534" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

DUŻY pokój, kuchnia; kwaterunkowe zamienię na kawalerkę kwaterunkową w blokach. Tel. 550-57 godz. 8—14 lub oferty „1508" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskiego pilnie poszukuję. Oferty „1495" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

CZĘSTOCHOWA — dwa pokoje, kuchnia, bloki zamienię na podobne kwaterunkowe w Łodzi. Wiadomość: Łódź, Przędzalniana 35—20 1547 g

DWA pokoje, kuchnia (Piotrkowska przy Zielonej), kwaterunkowe zamienię na dwa pokoje, kuchnia, kwaterunkowe w blokach. Oferty „1566" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 1565 g

UCZENNICA poszukuje pokoju sublokatorskiego, niekrępującego w nowym budownictwie. Krochmalna 36, Masłowski 1469 g

DWA razy po dwa małe pokoje z kuchnią, kwaterunkowe w blokach na Dąbrowie zamienię na cztery pokoje z wygodami, kwaterunkowe. Tel. 354-15 godz. 14—18 1470 g

DWA pokoje, kuchnia, kwaterunkowe zamienię na kawalerkę w blokach, kwaterunkową, Towarowa 75 m. 6 1472 g

UWAGA! Pomieszczenia nadającego się na pracownię galanteryjną o pow. 30 m kw. z oddzielnym wejściem (dogodna komunikacja) poszukuję. Nadmieniam, że mogę dać zatrudnienie przy produkcji. Oferty „1248" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 1248 g

LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8—10, 14—16, ul. 22 Lipca 4

Dr ZIOMKOWSKI specjalista chorób wenerycznych, skórnych, 16—19 Piotrkowska 59 627 k

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Kilińskiego 132 1490 g

KORONSKA Henryka lekarz ginekolog przyjmuje poniedziałki, czwartki 17—18, Zielona 16 934 g

NAUKA

SZKOŁA Cyrulskiego, Łódź, Kilińskiego 46, tel. 335-42 wyucza nowoczesnych tańców grupowo, indywidualnie. Zapisy codziennie 20261 g

W ZAKRESIE szkoły średniej i podstawowej przygotowuje magister. Nawrot 13—8 1413 g

PSS — BAŁUTY ZAPRASZA!

Jeśli masz kłopoty z nabyciem obuwia
odwiedź koniecznie

nowo otwarty
sklep obuwniczy

przy ul. SNYCERSKIEJ 3

czynny w godz. 10—18.

Polecamy na każdą okazję
OBUWIE DAMSKIE — MĘSKIE — DZIECIĘCE.
32/t

NOWOCZESNY krój damski, dziecięcy opanujesz szybko, pod gwarancją, wynalazkiem mistrzyni Mechlińskiej. Nawrot 32

KURSY dziewiarstwa maszynowego organizuje — TKWP. Zapisy codziennie w księgowości Technikum, ul. Żeromskiego 115, godz. 8—15 367 k

KURSY kroju, szycia i modelowania organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Zapisy: sekretariat szkoły, ul. Hipoteczna 3/5 codziennie godz. 8—15

ZAOCZNE KURSY CZELADNICZE
i na tytuł wykwalifikowanego robotnika i mistrza
w zawodach:
instalacje wodno-kan., c.o. i gazowe, murarstwo, betoniarstwo, stolarstwo, ciesielstwo, rzeźnictwo, wędliniarstwo, piekarstwo, cukiernictwo i inne.
Zapisy przyjmuje
Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi ul. Łąkowa 4, tel. 289-05 wew. 69

KOREPETYCJI z matematyki udziela magister. Tel. 385-67 640 k

AUTOMOBILKLUB zawiadamia o rozpoczęciu kursów amatorskich, motocyklowych kat. III, II i I zawodowej. Kandydaci na kat. II przyjmowani są ze skróconym stażem pracy do 1 roku. Zapisy: Al. Kościuszki 61 godz. 8—16, tel. 212-39, ul. Piotrkowska 15, godz. 13—20 tel. 232-16 oraz Zachodnia 44, godz. 17—20 639 g

KURSY kroju, szycia i modelowania I, II, III stopnia, dwuzmianowe TKWP. Zapisy poniedziałki, wtorki, środy, godz. 8—19, Piotrkowska 249 szkoła (lewa oficyna)

KURSY kroju i szycia I, II, III stopnia, haftu maszynowego, kwiatów sztucznych, kapeluszniczwa damskiego, wyrobu kołder organizuje TKWP. Zapisy codziennie, Gdańska 16 (szkoła), godz. 8—18 600 k

RÓŻNE

CERUJE artystycznie garderobę i dywany. Pawlikowska, Piotrkowska 94, tel. 247-70 1442 g

POSIADAM gotówkę i lokal nadający się na warsztat produkcyjny (własny dom), okolica Radiostacji — poszukuję wspólnika posiadającego uprawnienia. Oferty — „1428" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 1428 g

POSIADAM zezwolenie na uruchomienie zakładu cukierniczego na terenie Bałut. Poszukuję wspólnika posiadającego lokal. Oferty „1486" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 1486 g

WYKONUJEMY peruczki, warkocze, kupujemy włosy. 22 Lipca 10 (fryzjer)

„BAL SAMOTNYCH" — 14 lutego w „Simie". Karty wstępu **„SWATKA"**, Piotrkowska 133 1408 g

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus", Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy 179 k

PRACA

GOSPOSIA samodzielna potrzebna Moniuszki 11, m. 6. Referencje pożądane 625 g

UCZEŃ stolarski potrzebny. Łódź, Chłopickiego nr 25 1561 g

UCZNIA do warsztatu rzemieślniczego (wyroby z tworzyw sztucznych) — przyjmę. Wiadomość: — Łódź, tel. 549-76 1401 g

KOBIETA do 9-letniej dziewczynki na wyjazd potrzebna. Oferty „1489" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 1489 g

POMOC dochodząca, wykwalifikowana z referencjami potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Lepianka, 22 Lipca 54—23 1559 g

POMOC domowa na wyjazd potrzebna. Warunki dobre. Piotrkowska 85, m. 1; tel. 300-46 1622 g

PRZETARGI

Zakłady Celulozowo-Papiernicze im. J. Marchlewskiego we Włocławku, ul. Sempołowskiej 7, ogłaszają przetarg na naprawy i przygotowanie do legalizacji wag o nośności od 5—80.000 kg. Roboty muszą być rozpoczęte dnia 1. III. 1965 r. i zakończone do dnia 31. VIII. 1965 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Szczegółowe dane dotyczące przetargu otrzymają referenci z działu gł. mechanika ZCP, ul. Sempołowskiej 7, tel. 30-71, wew. 121. Oferty odpowiadające wymaganiom określonym w Dz. Ustaw PRL nr 6 z dnia 31 stycznia 1958 r. (rozp. Rady Ministrów z dnia 13. I. 1958 r.) — należy składać pod w/w adresem do dnia 15 lutego br., w godz. 8—14. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 lutego br., o godz. 11 w dziale głównego mechanika. Zastrzega się dowolny wybór oferentów, lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. 651/k

Uniwersytet Łódzki w Łodzi, ul. Narutowicza 65 ogłasza przetarg na wykonanie oprawy książek i czasopism dla Biblioteki Uniwersyteckiej i zakładów naukowych na okres do 31 grudnia 1965 r. Przewidywany koszt oprawy wyniesie około 300.000 zł. Warunki, jakim winna odpowiadać oprawa są do wglądu w Bibliotece Uniwersyteckiej, ul. Matejki 34/38, w magazynie na parterze, w godzinach od 8 do 14. Oferty winny zawierać cenę na oprawę jednego woluminu książki i czasopisma oraz termin wykonania. Oferty należy składać do dnia 16 lutego 1965 r. w sekretariacie Uniwersytetu Łódzkiego w Łodzi, ul. Narutowicza 65, II piętro, pokój 35, w zaklejonych kopertach z napisem: „Przetarg na oprawę książek i czasopism" z dokładnym zaznaczeniem firmy i jej adresu. Otwarcie ofert nastąpi dnia 17 lutego br., o godz. 11 w gabinecie dyrektora administracyjnego UŁ, przy ul. Narutowicza 65, II piętro, pokój 31. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Uniwersytet zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 647/k

Łódzka Drukarnia Akcydensowa Łódź, A. Struga 63 ogłasza przetarg nieograniczony na wzmocnienie ściany szczytowej w budynku drukarni, przy A. Struga 63, o kubaturze 14.700 m³, 5-cio kondygnacyjnym, wzmocnionym przy pomocy ściągów stalowych z materiału wykonawcy w terminie do dnia 30 maja 1965 r. Oferty należy składać w dziale administracyjno-gospodarczym zakładu do dnia 15 lutego br., w zalakowanych kopertach z zaznaczeniem: „Przetarg na ścianę szczytową". Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 16 lutego br., o godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 658/k

KRAJOWA LOTERIA PIENIĘŻNA
42.000 wygranych-7,800.000zł
KRAJOWA LOTERIA PIENIĘŻNA
42.000
Główna wygrana
500.000zł
42.000 wygranych-7,800.000zł
KRAJOWA LOTERIA PIENIĘŻNA
42.000 wygranych-7,800.000zł

CO? gdzie? KIEDY?

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne	07
Pogot. Ratunkowe	09
Straż Pożarna	08
Kom. MO m. Łodzi	292-22
Inform. kolejowa	581-11
Inform. telefoniczna	03

TEATRY

TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 Występ Opery Łódzkiej
TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 15.30 „Pan Geldhab", g. 19.15 „Pastoralka"
MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Drewniana miska"
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 16 „Szkoła żon", g. 19.15 „Ktoś nowy"
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Pani prezesowa"
OPERETKA (Północna 51) g. 19 „Ciotka Karola"
TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17.30 „Osobliwy wujaszek"
TEATR PINOKIO (Kopernika 16) g. 17.30 „Zakięty kaczor"
TEATR ROZMAITOŚCI — Pałacu Młodzieży nieczynny
OPERA (Teatr Jaracza) g. 19 „Damy i huzary"

WYSTAWY

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). — Wystawa malarstwa Zygmunta Zagańczyka. Czynna od 10 do 13 i od 15 do 18.
SALON FOTOGRAFIKI (A. Struga 2). Wystawa „Mój pierwszy krok w fotografii". Czynna od godz. 13 do 18.
GALERIA 20 (Piotrkowska 262). Wystawa malarstwa Henryka Strumiłły. Czynna od godz. 10 do 18.

MUZEA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13, tel. 364-42) Czynne od g. 11—18.
MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) Wystawy: „Tkanina polska w zbiorach muzeum", „Z dziejów włókiennictwa łódzkiego". Czynna od godz. 10—17.
MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36). Czynne w godz. 11—19.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14). czynne godz. 10—16.
MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza). Wystawa pt. „Niektóre problemy ewolucji". Czynne od godz. 10—17.
PALMIARNIA — czynna godz. 10—18.
ZOO (ul. Konstantynowska 6-10). Czynne od g. 9 do 16 (kasa do 15).

K I N A

POLONIA — „Beata" od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISŁA — „Zakochani są między nami" od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WOLNOŚĆ — „Hrabia Monte Christo" (panorama) od lat 12 (fr.) g. 10, 14, 18
WŁÓKNIARZ — „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci" (panorama) od lat 12 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Hrabia Monte Christo" (panorama) od lat 12 (fr.) godz. 10, 14, 18
ADRIA (Piotrkowska 150) „Niedziele w Avray" (panorama) od lat 16 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
DKM (Nawrot nr 27) „Wszystko dla psów" (ang.) od lat 16, godz. 16, 18, 20
DWORCOWE (Dw. Kaliski) „Zmierzch dynastii", „Suita polska" godz. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Panienka z okienka" (panorama) od lat 12 (pol.) g. 10, 13, 16, 19
HALKA (Krawiecka 3-5) „Krzyżacy" od lat 12, (pol.) godz. 15.30, 19
ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Wiano" od lat 16 (pol.) godz. 19
ŁDK (Traugutta nr 18) „Ostatni cowboy" od lat 12 (USA) godz. 14.45, 17.15, 20
MEWA (Rzgowska nr 94) „Melonik i muzy" (ang.) od lat 12 godz. 16, 18, „Dwie strony medalu" (ang.) od lat 16 g. 20
1 MAJA (Kilińskiego 178) „O chłopie co okpił śmierć" od lat 9 (czeski) godz. 15.45 „Syn marnotrawny" od lat 16 (wł.) godz. 17.45, 20
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Rachunek sumienia" od lat 12 (pol.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Beata" od lat 16 (pol.) godz. 15, 17.30, 20
OKA (Tuwima nr 34) „Tańcząca wiosna" od lat 12 (radz.) godz. 15.30, 17.45, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „Ali i wielbłąd" II seria od lat 9 (ang.) godz. 9.45, 11.45, 13.45, „Madame Sans Gene" (panorama) od lat 18 (wł.) g. 15.45, 18, 20.15
POKÓJ (Kazimierza 6) „Żona dla Australijczyka" (panorama) od lat 12 (pol.) godz. 15.45, 18, 20.15
POLESIE (Fornalskiej 37) „Pan Anatol szuka miliona" (pol.) od lat 16 godz. 17, 19
POPULARNE (Ogrodowa 18) „Przeminęło z wiatrem" (USA) od lat 14 godz. 15, 19
ROMA (Rzgowska nr 84) „Dezerter" od lat 12 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
SOJUSZ (Piatowcowa 6) „Dwa złote colty" (panorama) od lat 16 (USA) 17, 19.30
STOKI (Zbocze) „Ryczące lata" od lat 12 (wł.) godz. 15.30, 17.45, 20
STYLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego nr 123) Festiwal Festiwali Filmowych „Naganiacz" (pol.) od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15
STUDIO (Lumumby 7-9) „Wśród łowców głów" od lat 12 (franc.) godz. 17.15, 19.30
TATRY (Sienkiewicza 40) „Koziołek", „Kto tu mieszka", „Pasożyt", „Leniuszek uczy się" godz. 16, 17 „Naprawdę wczoraj" (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 18, 20

DYŻURY APTEK

Pl. Kościelny 8, Piotrkowska 67, Piotrkowska 367, Armii Czerwonej 8, Obr. Stalingradu 15, Pl. Pokoju 8.

DYŻURY SZPITALI

Szpital im. M. Madurowicza, ul. M. Fornalskiej 37 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z 11 Rejonowej Poradni „K" z dzielnicy Widzew, ul. Szpitalna 6.
Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36 — z dzielnicy Bałuty oraz z 10 Rejonowej Poradni „K" z dzielnicy Widzew ul. Zbocze 18.
Szpital im. H. Jordana, ul. Przy rodnicza 7-9 — z dzielnicy Śródmieście.
I Klinika AM im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — z dzielnicy Górna oraz z 14 Rejonowej Poradni „K" z dzielnicy Widzew, ul. Szpitalna 6.
Chirurgia Południe — Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Chirurgia Północ — Szpital im. Biegańskiego, ul. Kniaziewicza 1-5.
Laryngologia: Szp. im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50.
Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Toksykologia: I Centr. Szpital Kliniczny WAM, ul. Żeromskiego 113.
Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. 19 do 5 na nr tel. 444-44.
Nocna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi — Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 od godz. 19—4.

Koszykarki
na trzeciej pozycji w lidze

„Niegościnne" przyjęcie sprawiły koszykarki ŁKS zespołom poznańskim. Olimpia bowiem podzieliła los koszykarek AZS i również przegrała różnicą 28 punktów, a więc taką samą, jak zespół AZS. Wynik 74:46 (37:26).

Zwycięstwo nad Olimpią przyszło łodziankom łatwiej, gdyż przez cały czas były one zespołem wyraźnie lepszym, czego dowód dały już w pierwszej połówce gry, rozstrzygając ją na swoją korzyść różnicą 11 punktów.

Bardzo dobrze zagrały: Sokuł, Pabiańczyk i Łuczyńska, które uzyskały też największą ilość punktów: Sokuł i Pabiańczyk po 21, a Łuczyńska 17.

Sukcesy drużyny ŁKS nie wpłynęły na zmianę zajmowanej przez nią lokaty w tabeli. Jest ona nadal na trzecim miejscu, gdyż lider tabeli, Wisła oraz warszawski AZS AWF również pokonały swe przeciwniczki. Wisła — Spójnia (Gdańsk) 63:48, AZS AWF — Lech (Poznań) 95:53, Gwardia (W-wa) — AZS Poznań 47:55, Polonia (W-wa) — Ślęza 72:52.

Z Legią porażka 0:5
W czwartek ŁKS gra z Górnikiem

Po nie najlepszej grze i przegranej z Górnikiem (Murcki) 4:6 hokeiści ŁKS w ostatnim spotkaniu mistrzowskim zmierzyli się wczoraj z Legią. I, o dziwo, czym lepszy przeciwnik, tym ŁKS gra lepiej. Mistrz Polski musiał się dobrze napracować, żeby wygrać 5:0 (1:0, 1:0, 3:0).

Gra była szybka i wyrównana, szczególnie w pierwszych tercjach. Legia zdołała zdobyć w nich po jednej bramce, chociaż niewiele brakowało, żeby dały one wynik remisowy. Dwie doskonałe pozycje miał Białynicki, a podobną okazję zaprzepaścił również Słowakiewicz. Obaj będąc sam na sam z bramkarzem Legii, Kosylem nie zdołali go zmylić. Właśnie Kosylowi Legia w dużej mierze ma do zawdzięczenia odniesiony sukces.

Pierwsza bramka meczu padła w 11 min. kiedy to bramkarz ŁKS, Mruk, mając zasłonięte pole widzenia przepuścił daleki strzał obrońcy Langnera. Ten sam zawodnik uzyskał dla Legii bramkę w II tercji, w 14 min, gdy ŁKS grał w czwórke.

Szybkie tempo lepiej wytrzymali hokeiści gości, którzy też w ostatniej tercji doszli do głosu, strzelając dalsze trzy bramki.

Bramki dla drużyny gości uzyskali: Langner 2, Kurek, Handy i Flak po jednej.

Już 4 bm. hokeiści ŁKS rozpoczną rozgrywki o utrzymanie się w I lidze, współzawodnicząc z Górnikiem, Naprzodem i Podhalem.

* * *

GKS pokonał Naprzód 8:3 (0:2, 3:1, 5:0).

SPORT w SZKOLE

Zakończono turniej halowy o wejście do ligi szkół podstawowych w piłce ręcznej.

Z drużyn chłopców awans do ligi uzyskały zespoły szkół: 153 112, 139, 104, 109 i 34. Wśród dziewcząt do ligi zakwalifikowały się szkoły: 172, 109, 27, 173 i 35. W lutym początek rozgrywek ligowych.

Mając na uwadze popularyzację pływania, MKS Śródmieście organizuje „Soboty pływackie".

Niepowodzenia siatkarek Bałut

Wyprawa siatkarek Startu do Świdnicy i Wrocławia nie powiodła się. Doznały one dwóch porażek: z Polonią w Świdnicy 1:3, a z Odrą we Wrocławiu 2:3. Niepowodzenie to w dużej mierze spowodowane zostało osłabionym składem drużyny Startu, w którym do kompletu brakowało Latek.

Pokonanie Odry leżało w granicach możliwości siatkarek bałuckich, gdyż miały one szansę zwycięstwa. W ostatnim bowiem secie prowadziły 14:12 i były przy piłce. Niestety, siatkarki Odry okazały się na finiszu bardziej opanowane i przechyliły szalę zwycięstwa na swoją stronę.

Dzielnie spisała się w tej rundzie Częstochowianka, która grając u siebie pokonała krakowską Wisłę 3:2. Rewelacją stają się AZS Gdańsk oraz Polonia świdnicka, które odniosły po dwa zwycięstwa. Siatkarki z Gdańska awansowały na drugą lokatę tabeli, a prowadzenie objęła Legia, Wisła — lider dotychczasowy, spadła na trzecią lokatę.

Dwie porażki sprawiły, że siatkarki Startu znalazły się obecnie na 9 miejscu w tabeli, wyprzedzając Gwardię (Wrocław), Start (Gdynia) i Drukarza (Warszawa).

W najbliższą niedzielę Start gra w Warszawie z Drukarzem. Start otrzymał już potwierdzenie centralnych władz siatkówki na zgłoszenie się Garnys-Pisarskiej, byłej zawodniczki Lechii z Tomaszowa. W tych dniach nastąpi decyzja, czy nowo pozyskana zawodniczka będzie mogła występować w ligowym zespole łódzkim, czy też ujrzymy ją dopiero w rundzie spotkań rewanżowych.

Cienie mistrzów
na warszawskim ringu

Przed meczem dziennikarze pism warszawskich, po ujawnieniu składów drużyn ligowych zabrali się do obliczania punktów.

— Możecie wygrać mecz! Jeżeli nie będzie żadnych niespodzianek począwszy od wagi lekkośredniej — to wówczas Gwardia wydrze Legii dwa punkty.

Rozpoczęła się walka. Wygrywa Cichacki. Pięknie walczy Radzikowski i ma na deskach Gałązkę. Pech... gong i Gałązka ma prawo walczyć dalej. W drugim starciu jest lepszy, a w trzeciej rundzie panuje nad sytuacją i wygrywa zasłużenie. Tracimy dwa punkty. Sęk w spotkaniu z Czajką walczy bez animuszu. Tracimy dalsze dwa punkty.

Na ring wychodzi tomaszowianin Grzegorzewski. Przeciwnikiem jego jest rutynowany, ale nie pierwszej już młodości Czapko. Grzegorzewski walczy odważnie i uzyskuje remis. Jest to sukces. Kielich przypomniał okres, gdy był faworytem Stamma i rozegrał z Grudniem odważną walkę. Ustępował jedynie szybkością i celnością ciosów. Była to najpiękniejsza walka dnia. Zawiódł Józefiak. W meczu z Kaczyńskim zapomniał, że ma lewą rękę.

Przed wejściem na ring Tomasiewicza, Legia prowadziła 9:3, ale przecież jak zapowiadali dziennikarze, mieliśmy wygrać wszystkie pozostałe spotkania. Tomasiewicz był cieniem samego siebie i przegrał z Mazurkiem. Porażka ta przekreśliła szanse zdobycia 2 punktów, a w najgorszym wypadku jednego.

Ślamazarnie walczył Stańczykowski. Bez zastrzeżeń wygrał Józefowicz. Ładny boks pokazał, znajdujący się w dobrej formie, Kubacki. Branicki tylko w pewnych momentach był niebezpiecznym dla łodzianina przeciwnikiem.

I tak to się stało, że Gwardia przegrała 9:11.

Brak kondycji.

Brak szybkości, a kto wie, może u niektórych zawodników i ambicji.

Trzeba zabrać się energicznie do pracy, bo pod koniec rozgrywek może nastąpić katastrofa. Najwyższy czas żeby uregulować u zawodników wszystkie sprawy związane z ustaleniem wag. Jak się trenowuje w ostatnich dniach po kilka kilogramów, to nic dziwnego, że potem na ringu stanowią się cienie byłych mistrzów.

A oto pozostałe wyniki:

Hutnik — Gwardia (W) 12:9
Zawisza — Stal 13:7
BBTS — Polonia 16:4
Wybrzeże — Gwardia (Wrocław) 8:8
Legia — Gwardia (Ł) 11:9

Ja. Nie.

AZS przed Społem
w siatkówce

Siatkarze ligi okręgowej rozpoczęli rozgrywki rundy rewanżowej. Z uzyskanych wyników na pierwszy plan wysuwa się sukces Anilany, która pokonała jednego z najgroźniejszych rywali Społem 3:1.

Anilana, obok AZS i Startu, zalicza się do drużyn, które wygrały oba mecze. Ze zmiennym szczęściem walczyli natomiast siatkarze PTC.

AZS pokonał w stosunku 3:0 Skrę Bełchatów i Resursę, a Start po łatwym zwycięstwie odniesionym nad Resursą 3:0, natrafił na silny opór ze strony tomaszowskiej Lechii. Rozstrzygnięcie padło dopiero w piątym secie. Wygrał Start 3:2. PTC uporawszy się z Resursą 3:0 przegrało ze Społem 0:3.

Siatkarze rudzkiego KS rozegrali tylko jedno spotkanie, gdyż mecz w Tomaszowie z Pilicą został odwołany ze względu na zbieżność terminu. Drużyna RKS grała więc u siebie z Lechią, którą gładko pokonała 3:0.

W tabeli mistrzowskiej nie odnotowano większych zmian. Nadal na jej czele utrzymuje się AZS, drugie miejsce zajmuje Społem, a trzecie Anilana.

Tylko remis

Rozpoczęła się druga runda rozgrywek o mistrzostwo I ligi w piłce ręcznej.

W pierwszym meczu drużyna Anilany zremisowała w Łodzi z AZS AWF 14:14 (7:5).

Najwięcej bramek dla gości zdobyli: Zawadzki 5 i Suliński 4, a dla Anilany: Brot 4 i Jaroszczak 3.

Puchar WKZZ
ŁKS ma najlepszych gimnastyków

Zawody gimnastyczne o puchar Woj. Komisji Zw. Zaw. zostały rozstrzygnięte. Po raz piąty pierwsze miejsce i puchar WKZZ zdobyły gimnastyczki ŁKS gromadząc 1230,333 pkt. Drugie miejsce zajął Tramwajarz — 1167,60 pkt., III miejsce — Metalowiec — 729,10 pkt. i IV miejsce — PTC — 328,75 pkt. Do zdobycia pucharu przez ŁKS przyczyniły się przede wszystkim zawodniczki tego klubu, bezkonkurencyjne we wszystkich klasach.

Podajemy wyniki konkurencji żeńskich:

Klasa mistrzowska krajowa — Zdzienicka (ŁKS).

Klasa pierwsza: 1. Danuta Woźniak (ŁKS), 2. Halina Woźniak (ŁKS), 3. Dobek (ŁKS).

Klasa druga: 1. Darnikowska (ŁKS), 2. Mikinko (ŁKS), 3. Król (Tramwajarz).

Klasa trzecia: 1. Kukiełka (ŁKS), 2. Jończyk (Tramwajarz), 3. Wójcik (ŁKS).

Klasa młodzieżowa: 1. Bednarek (ŁKS), 2. Beda (ŁKS), 3. Laskowska (ŁKS).

Oto wyniki konkurencji mężczyzn:

Klasa pierwsza: 1. Świadek (Tramwajarz), 2. Krajewski (Tramwajarz), 3. Wdowiak (Metalowiec).

Klasa druga: 1. Rogoziński (ŁKS), 2. Księżniak (Tramwajarz), 3. Karpiński (Tramwajarz).

Klasa trzecia: 1. Sułkowski (ŁKS), 2. Dobiech (PTC), 3. Kasprzak (Tramwajarz).

Klasa młodzieżowa: 1. Ejsner (Tramwajarz), 2. Stańczak (Tramwajarz), 3. Banach (Metalowiec).

Drużynowo w konkurencji mężczyzn wygrał Tramwajarz.

Radio i telewizja

WTOREK, 2 LUTEGO

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.05 Muz. i akt. 8.30 Koncert solistów. 8.50 „Z mojej teczki". 9.00 Aud. pt. „Zagubiliśmy drogę". 9.20 Duety instrumentalne. 9.40 Dla przedszkoli słuch. pt. „Na poczcie". 10.00 Publicystyka międzynarodowa. 10.10 Poranny koncert. 11.00 „Ostatnie widzenie" fragm. 11.20 Mozaika melodii. 11.40 Melodie ludowe. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 „Rolniczy kwadrans". 13.00 Aud. pt. „Instrumenty smyczkowe". 13.30 Cztery pory roku. 14.00 Radioproblemy. 14.15 „Mówi Rozgłośnia Harcerska". 14.30 (Ł) „Zagadki muzyczne". 15.00 Wiad. 15.10 Dla uczniów gawęda pt. „Woda dla miast". 15.30 Z życia Zw. Radz. 16.00 Na organach Hammonda gra Benon Hardy. 16.15 Pieśni w wyk. S. Adamczewskiego — baryton. 16.35 Program młodzieżowy „Jak żyją". 17.15 „List z Polski". 17.35 Chwila muzyki. 17.40 Miesiąc mojego życia — godło „Osa". 18.00 Wiad. 18.05 Koncert dnia. 19.00 Kurs jęz. rosyjskiego. 19.15 Uniwersytet Radiowy. 19.30 Muz. taneczna. 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sportowe. 20.35 Słuch. pt. „Opowieść z dalekiej północy". 22.05 Koncert życzeń. 22.55 „Pięć minut o wychowaniu". 23.00 Wiad. 23.10 Muz. taneczna. 23.35 Divertimento z baletu „Pocałunek wróżki".

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Muz. poranna. 9.05 Koncert dnia. 9.50 Publicystyka międzynarodowa. 10.00 (Ł) „Wesoły Autobus". 11.00 Kantaty J. S. Bacha. 11.40 Aud. Red. Ekonomicznej. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Kalejdoskop muzyczny. 13.00 Utwory skrzypcowe. 13.25 Rok ziemi lubelskiej. 13.45 (Ł) Inform. dnia. 13.50 (Ł) Akt. łódzkie. 14.05 (Ł) „Melodia, rytm i piosenka" aud. 14.30 (Ł) Koncert na gitarę z orkiestrą. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 Z twórczości P. Czajkowskiego. 15.30 Dla dzieci odc. książki „W krainie sztuki". 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wiad. 16.05 „Powódź" opow. 16.25 Grają orkiestry rozrywkowe. 17.15 (Ł) Recital fortepianowy. 17.30 (Ł) Akt. łódzkie. 17.45 (Ł) Rep. red. J. Urbankiewicza. 18.00 (Ł) Nowe nagrania ork. ŁRPR. 18.20 (Ł) Wiązanka melodii. 18.30 (Ł) Aud. dla młodzieży. 18.45 (Ł) Chwila muzyki. 18.50 Uniwersytet Radiowy. 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i akt. 19.30 Kalejdoskop kulturalny. 20.00 (Ł) „Słońce w źrenicach" opow. 20.15 (Ł) Magazyn młodzieżowy. 20.40 (Ł) Melodie świata. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra Ork. Stanley Blacka. 22.10 Uniwersytet Radiowy. 22.25 „Ambicje i starty" aud. 22.40 Muz. taneczna. 23.00 Trybuna kompozytorów. 23.30 Muz. taneczna. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

15.30 „Kiedy lekcje są odrobione" gry i zabawy (Interwizja — Moskwa). 16.00 Przerwa. 17.00 Dziennik TV (W). 17.05 „1000 lat w ciągu roku" (Kraków). 17.45 „Kółko i krzyżyk" — teleturniej (W). 18.15 „Oszustka" — film z serii: „Barbara i Jan" (W). 18.45 „Bryza" — magazyn morski (Gdańsk). 19.10 „Uśmiech na pięciolinni" (Katowice). 19.30 Dziennik (W). 19.50 Dobranoc (W). 20.00 Wiadomości dnia (W). 20.15 „Ludzie i bestie" — część I — film fab. prod. radziecko-niemieckiej (NRD). 21.55 Dziennik (W). 22.20 PKF (Łódź).

TADEUSZOWI BŁAŻEJEWICZOWI, długoletniemu dyrektorowi Biblioteki Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Łodzi oraz Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej w Łodzi, serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

ŻONY

składają

REKTORAT i ADMINISTRACJA PWSM w ŁODZI, DYREKCJA i ADMINISTRACJA PSSM w ŁODZI.

Wielce cenionemu, długoletniemu i drogiemu naszemu Przewodniczącemu Dyrektorowi TADEUSZOWI BŁAŻEJEWICZOWI składamy najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

ŻONY

RADA ZAKŁADOWA i CZŁONKOWIE ZW. ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW KULTURY i SZTUKI przy PWSM i PSSM w ŁODZI.

635/k

Kol. Janowi LISKOWI, przewodniczącemu KWP przy Chemicznej Spółdzielni Inwalidów „Mors" w Łodzi, wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają

ZARZĄD i CZŁONKOWIE KWP.

663/k

★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA"

Z. Zeydler-Zborowski

W KRĘGU PODEJRZEŃ

— Niestety. Widzi pan, to jest typ człowieka, który nie bardzo potrafi przystosować się do nowych warunków życia. Przyzwyczajony był zawsze dużo wydawać na różne swoje przyjemności, lubi grać w karty. A dzisiaj mało kogo stać na to, żeby wysoko grywać w pokera. Dlatego też Mikołaj od czasu do czasu wpada na jakiś „genialny" pomysł zrobienia w krótkim czasie większych pieniędzy i trudno się dziwić, że później wynikają przykre komplikacje. W najlepszym wypadku Wydział Finansowy, a czasem nawet milicja, prokurator... Obawiam się, że to się kiedyś może fatalnie skończyć. No, ale trudno. Nie można kogoś uszczęśliwiać wbrew jego woli.

— Czy pan przypuszcza, że Łaciak wiedział coś o Elercie i pani Siewierskiej?

Szypowski zaprzeczył energicznie.

— Na pewno nic nie wiedział. Rena nie ma zbytniego zaufania do brata: orientuje się doskonale, że Mikołaj to nieprawdopodobny plotkarz, rozmiłowany w sensacjach i skandalach. Nie, nie, to wykluczone.

Downar doszedł do wniosku, że przedłużanie tej rozmowy nic mu już nie da. Wstał.

— Przepraszam, że zabrałem panu tyle czasu. Mam nadzieję, że to cośmy tutaj powiedzieli, pozostanie między nami.

— Może pan liczyć na moją całkowitą dyskrecję — zapewnił go Szypowski. — Biedna Rena dosyć się już nacierpiała. Nie powinno się jej teraz komplikować życia.

Z Filtrowej Downar pojechał do komendy. Zastał tam jeszcze Leśniewskiego. Major ucieszył się.

— Dobrze, że was widzę. Przez cały dzień nadaremnie usiłuję się z wami porozumieć.

— Kręcę się koło tej cholernej sprawy — powiedział Downar.

— Chciałbym wiedzieć jak to w tej chwili wygląda. Miałem dzisiaj interwencję, żeby kończyć możliwie jak najprędzej.

Downar zrelacjonował dotychczasowe wyniki śledztwa. Leśniewski słuchał uważnie, robiąc notatki.

— Z tego widzę, że to wszystko jest jeszcze zupełnie płynne.

Downar poruszył się niecierpliwie.

— Nie wymagajcie cudów. Sprawa jest bardzo skomplikowana i nie spodziewajcie się, żebym ją szybko rozpracował. Zresztą może przekażecie ją komu innemu?

Leśniewski roześmiał się.

— Po co ten bluff? Przecież doskonale wiecie, że wam tej sprawy nie zabiorę, a ja znowu wiem, że wy nie dalibyście jej sobie zabrać. Niepotrzebnie się obrażacie.

— Ja się nie obrażam — mruknął trochę już udobruchany Downar. — Nie lubię tylko jak mnie ktoś uważa za czarodzieja. Hokus pokus i już jest morderca Elerta.

— Niejedną zagadkę rozwiązaliście już w sposób nieomal czarodziejski — uśmiechnął się Leśniewski. — Ale żarty na bok. Powiedzcie mi dlaczego uważacie, że właśnie ktoś z imieninowych gości Siewierskich jest zamieszany w tę sprawę? Nie bardzo rozumiem, jak wy sobie to kojarzycie.

— No, cóż... to są oczywiście tylko przypuszczenia — powiedział Downar. — Sprawa Borzyckiego wiąże mi się jakoś z tym przyjęciem imieninowym i z ludźmi, którzy brali w nim udział. Więc, po pierwsze, wydaje mi się, że na tym przyjęciu musiał być ktoś, kto wiedział o dyspozycji prokuratora do stanów amnezji alkoholowej. Ten ktoś wiedział również być może o przykrej rozmowie, którą Borzycki odbył tego wieczoru ze swoją żoną. Osoba ta postarała się o to, żeby Borzycki pił, a nie jest wykluczone, że dosypała do alkoholu jakiegoś świństwa, celem pogłębienia tego stanu zamroczenia.

— Konsultowaliście się w tej sprawie z jakimiś fachowcami?

— Oczywiście. Mogłaby tu wchodzić ewentualnie w grę scopolamina. Chociaż lekarze twierdzą, że w wypadku specjalnej dyspozycji do amnezji alkoholowej czy, jak oni to fachowo nazywają, dipsomanii — nawet niewielka ilość alkoholu może spowodować ten stan. Sprzyja temu mieszanie alkoholu, a Borzycki pił koniak, wódkę, wino, a być może, że i jakiś likier. Należy brać pod uwagę także i tę ewentualność, że mordercy Elerta zabrali Borzyckiego, po wyjściu od Siewierskich, na poprawiny. To wszystko przemawia za tym, że na przyjęciu był ktoś związany z całą aferą. Za dobra organizacja, żeby mogło to być dziełem przypadku.

— O ile mi wiadomo, Borzycki znalazł u siebie w palcie pistolet.

— Tak. Był tym bardzo zaskoczony.

— I nie pamiętał, kiedy pistolet wkładał do kieszeni?

— Nie. Twierdzi, że pistolet trzymał zawsze w szufladzie biurka i że od dawna nie miał go w ręku.

— To dziwne — powiedział w zamyśleniu Leśniewski. — Tego przecież już nie można zwalać na amnezję alkoholową. Jeżeli przed pójściem do Siewierskich włożył pistolet do kieszeni płaszcza, to byłby o tym pamiętał; nawet gdyby tę czynność wykonał kilka dni wcześniej, to także mało prawdopodobne, żeby o tym zapomniał, a poza tym taki rygorystyczny i dokładny człowiek, jak Borzycki, nie zostawiłby w płaszczu pistoletu. Pozostaje więc ewentualność...

— ...że ktoś Borzyckiemu wyjął z biurka pistolet i wsunął mu go do płaszcza po zamordowaniu Elerta — dokończył Downar.

— Właśnie. Tylko kto to mógł zrobić? Borzycki mieszka z gosposią i z córką. Gosposia chyba odpada. Pozostaje więc córka. Co myślicie o tej dziewczynie?

— Nie znam jej osobiście, ale, z tego co o niej słyszałem, nie wydaje mi się, żeby była zdolna do wykradzenia ojcu pistoletu. Zresztą, po co miałaby to robić? Ona przecież nie zastrzeliła Elerta.

— Czy jesteście tego zupełnie pewni?

— No, chyba tak... — powiedział z wahaniem Downar. — Nic na to nie wskazuje, żeby Ewa... W każdym razie do tej pory nie natrafiłem na nic takiego, co by pozwalało przypuszczać, że... A poza tym dziewczyna ma alibi. Tej nocy, kiedy został zamordowany Elert, była u swej przyjaciółki w Leśnej Podkowie. Wróciła dopiero drugiego dnia wieczorem.

Major pokiwał głową.

(34) Dalszy ciąg nastąpi

Redaguje kolegium. Redakcja i administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz redakcji 204-75. Dział społeczno-ekonomiczny 225-05 i 341-10. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział sportowy 208-95. Dział kulturalny 223-05. Dział wojewódzki 341-10. Dział listów 343-30. „Panorama" 343-80. NTU 303-04 (godz. 10—12). Redakcja nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do godz. 15.30, sobota do godz. 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty. Wydaje: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa", Łódź, Piotrkowska 96. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g. Br.